Wydanie A.

ŁÓDŹ
poniedziałek 23 maja 1983 r.
Rok XXXIX nr 100 (10316)

Cena 5 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Delegacja Angoli przebywała w Polsce

W dniach 19—21 bm. przebywała w Polsce delegacja partyjno-rządowa Ludowej Republiki Angoli pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli — Partii Pracy, sekretarza generalnego Krajowego Zrzeszenia Pracujących Angoli Pascoala Luvualu.

Tematem rozmów, którym ze strony polskiej przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów Zbigniew Madej, były problemy dalszego rozwoju polsko-angolskiej wymiany handlowej i współpracy gospodarczej.

Dzień Strażaka

Na terenie całego kraju obchodzono 22 bm. tradycyjny „Dzień Strażaka" rozpoczynający „Dni ochrony przeciwpożarowej". To święto wszystkich funkcjonariuszy zawodowych straży pożarnych oraz wielotysięcznej rzeszy strażaków-ochotników, jest nie tylko okazją do wyrażenia im społecznego uznania za codzienny trud i poświęcenie w ratowaniu ludzkiego życia i mienia ale również stanowić winno przypomnienie, iż bezpieczeństwo przeciwpożarowe jest sprawą nas wszystkich. (PAP)

Szczyt OJA w przewidzianym terminie

Prezydent Kenii Arap Moi, który jest zarazem przewodniczącym Organizacji Jedności Afrykańskiej, oświadczył, że planowana na 6 czerwca sesja szefów państw OJA w Addis Abebie odbędzie się w przewidzianym terminie, mimo że niektóre państwa afrykańskie chcą temu przeszkodzić.

Sesja OJA na szczycie, która miała się odbyć w Trypolisie w sierpniu ub. roku, nie doszła do skutku z powodu braku quorum, do czego niemało przyczyniły się machinacje Departamentu Stanu USA, który w tajnym piśmie do przywódców afrykańskich zalecał im bojkotowanie posiedzenia.

Święto polskiej wsi

W sobotę i niedzielę w całym kraju obchodzono doroczne Święto Ludowe, które w br. przypadło 22 maja. To tradycyjne święto ruchu ludowego i całej polskiej wsi, upamiętniające wspólną walkę robotników i chłopów o narodowe i społeczne wyzwolenie, ma jednocześnie ważką wymowę współczesną, której treścią jest przede wszystkim wspólne działanie ludzi pracy miast i wsi dla przezwyciężenia kryzysu i zapewnienia dalszego szybszego rozwoju kraju.

Tegoroczne obchody regionalne — podobnie, jak centralna akademia z okazji Święta Ludowego która odbyła się 22 bm. w Warszawie — przebiegały pod hasłami: Umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego, jako fundamentu socjalistycznej Polski; realizacji programu reform gospodarczych i wyżywienia narodu, jako ważnych przesłanek suwerennego bytu narodowego i państwowego; urzeczywistniania idei i założeń ruchu porozumienia i odrodzenia narodowego; umacniania wspólnoty socjalistycznej; walki o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Jednocześnie obchody nawiązywały do bogatej historii i dorobku ruchu ludowego a zwłaszcza do 40 rocznicy walk Batalionów Chłopskich w obronie Zamojszczyzny oraz chłopskich i robotniczych walk klasowych w latach trzydziestych.

W okolicznościowych akademiach, wiecach, manifestacjach i spotkaniach, które odbyły się we wsiach i miastach całego kraju uczestniczyli przodujący rolnicy, delegacje załóg robotniczych, weterani ruchu ludowego i robotniczego, kombatanci BCh, młodzież. W regionalnych uroczystościach, które odbyły się w sobotę i niedzielę, obok gospodarzy województw, wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych, partii i stronnictw politycznych.

Podczas obchodów Święta Ludowego w woj. piotrkowskim, w których uczestniczył wiceprezes NK ZSL Jerzy Szymanek nawiązano do manifestacji młodzieży ZMWRP „Wici", inicjującej strajki chłopskie w latach 1936—37, w których brali udział także robotnicy piotrkowskich fabryk. W okolicznościowych spotkaniach i uroczystościach brali udział uczestnicy tamtych wydarzeń oraz byli żołnierze chłopskiej partyzantki, walczącej wspólnie z GL i AL na tych terenach z niemieckim najeźdźcą.

W rolniczym regionie sieradzkim Święto Ludowe było świętem większości jego mieszkańców. Niezależnie od uroczystości wojewódzkich, które odbyły się w Działoszynie, wspólne zebrania instancji ZSL i PZPR, akademie i spotkania odbyły się tu w 40 wsiach gminnych.

Spotkanie Wojciecha Jaruzelskiego z drukarzami DSP

W sobotę po północy I sekretarz KC PZPR, premier, generał armii Wojciech Jaruzelski złożył niespodziewaną wizytę drukarzom Domu Słowa Polskiego, przygotowującym w nocy najnowsze wydania gazet centralnych. Grupka dziennikarzy, którą o planowanej wyprawie powiadomiono w ostatniej chwili, dopiero w autokarze ruszającym spod gmachu Urzędu Rady Ministrów dowiaduje się od premiera o celu wyjazdu: przepraszam za tę niezwykłą sytuację, udajemy się do DSP.

Wraz z Wojciechem Jaruzelskim jadą tam także: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Główczyk oraz minister kultury i sztuki prof. Kazimierz Żygulski.

W krajobrazie uśpionej Warszawy największa polska drukarnia gazetowo-książkowa pełna ruchu i światła, jest czymś niezwykłym. Wartownik z niedowierzaniem spogląda na twarz generała, potem na zegarek, wreszcie otwiera bramę. Przybyłych ogarnia charakterystyczny zapach farb drukarskich i papieru. Wchodzą do wydziału produkcji gazetowej. Tutaj codziennie rodzi się 7 tytułów gazet o łącznym nakładzie 2,5 mln egzemplarzy. Premier zatrzymuje się przy stanowisku pracy Genadiusza Pisarewicza, który objaśnia, iż składana właśnie „Trybuna Ludu", za dwie godziny gotowa będzie do kolportowania.

Rozmawiających otacza zaraz gromadka ludzi, którzy bodaj na kilka minut podchodzą do Wojciecha Jaruzelskiego aby przedstawić mu swoje poglądy, sugestie i wątpliwości pozdrowić i wyrazić swoje poparcie. Rozmowa ogarnia szeroki krąg tematyczny, poczynając od problemów związanych z codzienną pracą poligrafów, przez zagadnienia reformy gospodarczej po osobiste mieszkaniowe kłopoty. Atmosfera nacechowana jest szczerością, daleka od układności, sztywności. I premier i drukarze uważnie wzajemnie słuchają swoich argumentów.

Gospodarze mówią m. in. o tym, że mimo kryzysu gospodarczego DSP modernizuje swoje urządzenia, czego widomym dowodem

(Dalszy ciąg na str. 2)

Młodzieżowy „Marsz pokoju" w Poczdamie

W dniach 21—22 bm. w Poczdamie — miejscowości znanej z zawartego w niej w 1945 r. układu, który miał długotrwały wpływ na współżycie narodów Europy i ich bezpieczeństwo — odbywało się spotkanie pokoju młodzieży z krajów socjalistycznych. Jego gospodarze, członkowie organizacji FDJ oraz pionierskiej im. E. Thaelmanna, gościli delegacje bratnich organizacji młodzieżowych z 17 krajów socjalistycznych. Obecna była delegacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej z przewodniczącym ZG ZSMP, Jerzym Jaskiernią. Przybyli przedstawiciele Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, Międzynarodowego Związku Studentów oraz obserwatorzy z 17 innych zagranicznych organizacji młodzieżowych. Honorowymi gośćmi spotkania było siedmiu kosmonautów z krajów socjalistycznych wśród nich — Mirosław Hermaszewski.

Głównym akcentem imprezy był niedzielny „Marsz pokoju" który zakończył się wspólnym wiecem na Placu Narodów w Poczdamie. 250 tys. zgromadzonych wyraziło swoje zdecydowanie uczynienia wszystkiego dla zapobieżenia światowej pożodze atomowej i wysłuchało przemówienia Ericha Honeckera.

Wskazując na wielkie znaczenie polityczne spotkania pokoju, mówca podkreślił, że służy ono umocnieniu braterskich związków między wszystkimi uczestniczącymi w nim krajami oraz ich młodzieżą. W ten sposób całemu ruchowi pokoju na świecie jak i podżegaczom wojennym ukazuje się że dla młodzieży w socjalizmie nie ma nic ważniejszego niż pokój.

Delegaci młodego pokolenia z 4 kontynentów skierowali apel do młodzieży świata o połączenie sił dla odwrócenia groźby III wojny światowej.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Mediolanie

Mediolan, serce przemysłowe Włoch, gościł przez dwa dni papieża, Jana Pawła II, który w niedzielę wieczorem, przed odlotem do Rzymu, odprawił mszę koncelebrowaną i wygłosił kazanie na zakończenie odbywającego się w stolicy Lombardii ogólnokrajowego kongresu eucharystycznego.

Jak we wszystkich niemal podróżach papieża, program wizyty był niezwykle intensywny: kilkanaście spotkań z wiernymi i duchowieństwem, przemówienia skierowane do robotników, do młodzieży, do przemysłowców i menadżerów gospodarczych, do intelektualistów i przedstawicieli świata kultury. Sprawozdawcy prasy włoskiej podkreślali, że w swych przemówieniach Jan Paweł II dwukrotnie wskazywał jako „fundamentalny problem" klęskę bezrobocia we Włoszech, które nawet w takim mieście jak Mediolan ogarnęło 8 proc. ludności.

Jan Paweł II przemawiając w sobotę do wielotysięcznej rzeszy robotników zgromadzonych na dziedzińcu zakładów Marellego w Sesto San Giovanni koło Mediolanu, mówił o „bolesnej frustracji" jakiej wskutek bezrobocia ulega przejawiana przez robotników „wola pracy i gotowość wzięcia na siebie własnej odpowiedzialności za rozwój społeczny i ekonomiczny kraju".

W niedzielę papież spotkał się na terenie Targów Mediolańskich z czołówką najbardziej wpływowych włoskich przemysłowców i menadżerów zarządzających państwowym sektorem przemysłu. Nawiązując do sprawy bezrobocia, Jan Paweł II podkreślił, iż nie tylko samo prawo zysku powinno rzą-

(Dalszy ciąg na str. 2)

K. Sujka zwycięzcą 38 wyścigu „DŁ" i Orła

Na zdjęciu: na podium na tle teofilowskich bloków trzej najlepsi kolarze niedzielnego 38 wyścigu o laurowy wieniec „DŁ" i Orła.

Od lewej: MAREK KULESZA z Legii (II miejsce), KRZYSZTOF SUJKA ze Społem (I miejsce) i PAWEŁ KOWALSKI z Legii (III miejsce).

Foto.: Andrzej Wach

(SPRAWOZDANIE Z NASZEGO WYŚCIGU CZYTAJ STR. 8)

Polscy piłkarze zremisowali z ZSRR w Chorzowie

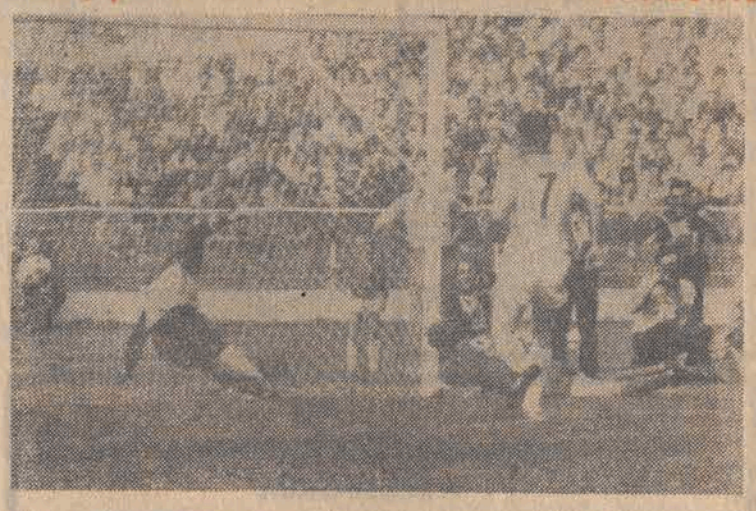

Na zdjęciu: efektownym szczupakiem ZBIGNIEW BONIEK zdobył bramkę dla Polski. Niestety na kolejne skuteczne strzały naszych napastników już się nie doczekaliśmy.

(KOMENTARZ O CHORZOWSKIM REMISIE I INNE WIADOMOŚCI SPORTOWE NA STR. 8)

Łódzcy filharmonicy na Wyspach Kanaryjskich

(TEL. WŁASNY)

Dzięki uprzejmości pani z warszawskiej centrali międzynarodowej wczoraj przed północą uzyskaliśmy połączenie z hotelem „Praha" w stolicy Hiszpanii — Madrycie dokąd w sobotę przyjechała Łódzka Filharmonia. Jak pisaliśmy wcześniej, filharmonicy naszego miasta udali się przed trzema tygodniami na wielkie tournee. Mają oni już poza sobą serię męczących podróży i udane koncerty we Włoszech, w czasie których nie zabrakło i takich emocji, jak nocleg w hotelu położonym niemal u stóp gorejącej ogniem Etny.

„Zaliczyli" też oni kolejne koncerty w Hiszpanii. Dziś we wczesnych godzinach porannych łodzianie lecą czarterowym samolotem na Wyspy Kanaryjskie, gdzie dadzą koncerty, po których powrócą do stolicy Hiszpanii.

Od środy kolejne koncerty w kilku miastach hiszpańskich, a w drodze powrotnej występy w Austrii i RFN. Powrót do domu przewidziany jest w połowie czerwca. (w)

Manewry morskie NATO

Jak poinformowało Ministerstwo Obrony RFN, od 7 do 17 czerwca br. na wodach wschodniego Atlantyku odbędą się manewry morskie kilku państw NATO. Celem manewrów pod kryptonimem „Ocean Safari 83" jest opracowanie wspólnych operacji na atlantyckich szlakach komunikacyjnych w „okresach napięcia i w przypadku konfliktu". W manewrach będą uczestniczyć jednostki marynarki wojennej USA, RFN, Belgii, Kanady, Holandii, Norwegii, Portugalii, Wielkiej Brytanii i Francji.

Schmidt krytykuje politykę USA

Były kanclerz RFN, Helmut Schmidt podał w wątpliwość powagę zamiarów administracji Ronalda Reagana podczas rokowań genewskich w sprawie kontroli zbrojeń. W opublikowanym w niedzielę wywiadzie dla dziennika „Washington Post" Schmidt skrytykował również jednostronne działania Białego Domu zmierzające do ograniczenia stosunków między Wschodem i Zachodem.

Były kanclerz przypomniał wprowadzenie amerykańskiego embarga na urządzenia do budowy gazociągu syberyjskiego, co do którego Waszyngton nie przeprowadził żadnych konsultacji ze swoimi sojusznikami. O wprowadzeniu embarga — powiedział Schmidt — dowiedzieli się z wieczornych programów radiowych i telewizyjnych. Stwierdził dalej, że embargo zbożowe w 1979 roku, bojkot olimpiady w Moskwie w 1980 roku również były działaniami wskazującymi na lekceważenie przez USA swoich sojuszników.

Były kanclerz zwrócił uwagę na brak perspektyw dla usiłowań Waszyngtonu wykorzystywania różnego rodzaju zakazów handlowych w celu wywarcia nacisku politycznego na Związek Radziecki.

Współdziałanie Syrii i Libii

Libijska Agencja Informacyjna JANA przekazała w niedzielę oświadczenie syryjskiego ministra stanu d.s. zagranicznych, Faruka al Szareha, który stwierdził, że Syria i Libia „koordynują swe działania wobec poważnego zagrożenia pokoju i bezpieczeństwa świata arabskiego, wynikającego z podpisania przez rząd libański haniebnego porozumienia z syjonistycznym wrogiem".

Oświadczenie to syryjski minister złożył w nocy z soboty na niedzielę przed odlotem z Trypolisu, gdzie przebywał z krótką, nie zapowiedzianą wizytą, której celem było przeprowadzenie rozmów z przywódcami libijskimi.

CO DZIEŃ NIESIE

W 143 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.31, zajdzie zaś o godz. 20.36.

Imieniny obchodzą

Iwona, Dezyderiusz, Wilma, Zbisław

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, możliwa burza i opad przelotny. Temp. maks. 19 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, w czasie burzy silniejsze z kierunków północno-zachodnich.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 989,1 hPa czyli 741,9 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1883 — Zm. C. K. Norwid, poeta.

Taka sobie myśl

Pożyczanie pieniędzy przyjaciołom powoduje u nich zanik pamięci.

Uśmiechnij się

— Oczywiście że ciebie kocham Jureczku — ale przecież nie mogę wyjść za mąż za każdego, którego kocham!

Nadzwyczajny zjazd ZP „Grunwald”

22 bm. zakończył się w Warszawie dwudniowy, nadzwyczajny zjazd Zjednoczenia Patriotycznego „Grunwald”, w którym udział wzięło ponad stu delegatów — reprezentantów regionalnych ośrodków zjednoczenia z całej Polski.

W wyniku wielowątkowej dyskusji a także przyjętych uchwał sformułowano podstawowe dokumenty programowe ZP „Grunwald”. Stwierdza się w nich m. in., że zjednoczenie jest stowarzyszeniem społeczno-kulturalnym, otwartym dla wszystkich Polaków, świadomych obowiązków wynikających z przynależności do narodowej wspólnoty, zaangażowanych we wszechstronny rozwój Polski Ludowej, w utrwalanie i budowanie demokracji socjalistycznej, w wychowanie społeczeństwa, zwłaszcza młodych generacji, na postępowych tradycjach, w duchu ciągłości historycznej i kulturowej polskiej państwowości i zespolenia tych wartości z tym co najlepsze w moralności i świadomości ogólnoludzkiej.

Uznając przewodnią rolę PZPR, działającej w koalicji z ZSL i SD oraz przy współudziale wszystkich patriotycznych sił zrzeszonych w PRON — głosza dokumenty programowe ZP „Grunwald” — organizacja współuczestniczyć będzie we wszystkich działaniach służących rozwojowi socjalistycznej ojczyzny, na gruncie porozumienia i zgody narodowej. Ważnym zadaniem zjednoczenia jest upowszechnianie tradycji walki narodowowyzwoleńczej narodu polskiego oraz idei przyjaźni między narodem Polski i narodami Związku Radzieckiego i polsko-radzieckiego braterstwa broni.

Przyjęto nowy statut organizacji oraz uchwałę konsolidującą szeregi członkowskie.

Wybrano władze naczelne zjednoczenia: prezesem Rady Krajowej został rez. Bohdan Poręba, a sekretarzem generalnym płk rez. Władysław Tryliński.

(PAP)

Bliżej związków zawodowych

Sobotni blok programowy I pr. Polskiego Radia „Od ósmej do ósmej” przebiegał pod hasłem: „Bliżej związków zawodowych” i swoim charakterem przypominał niedawną akcję poświęconą Patriotycznemu Ruchowi Odrodzenia Narodowego. Jego pierwsza część poświęcona była przede wszystkim historii ruchu związkowego, druga — bieżącej działalności związków, a trzecia — powtarzającym się ostatnio postulatom pracowniczym. Obok prezentacji na antenie materiałów dziennikarskich poświęconych tym tematom, akcja polegała także na udostępnieniu radiowych telefonów działaczom związkowym i ich bezpośrednim kontakcie ze słuchaczami.

W Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia dyżur przy telefonie pełnili: **Paweł Szymański** — przewodniczący NSZZ Pracowników ZPW „Fresco” w Zgierzu oraz **Zbigniew Kaniewski** — sekretarz zespołu informacyjno-doradczego d.s. związków zawodowych przy RN m. Łodzi.

Przez kilka godzin dyżuru telefon dzwonił praktycznie bez przerwy. Charakterystyczne, że niewielu rozmówców interesowały rozmaite sprawy formalne związane z funkcjonowaniem nowych związków. Większość dzwoniła, aby podzielić się swymi obawami i nadziejami, wyrażała swój pogląd na temat: czym w istocie powinien być ruch związkowy, czym powinien się zajmować przede wszystkim, aby zyskać uznanie i dobrze wypełnić swoją rolę. Charakterystyczne także, że niewiele było rozmów, w których telefonujący do radia atakowali „dyżurnych” z pozycji ekstremalnych, odsądzając od czci i wiary bądź działaczy obecnych związków, bądź działaczy byłej „Solidarności”.

(brz.)

Spotkanie Wojciecha Jaruzelskiego z drukarzami DSP

(Dokończenie ze str. 1)

jest sprowadzona z Holandii i obecnie montowana potężna maszyna offsetowa.

Dłuższa dyskusja wywiązuje się, kiedy do I sekretarza KC PZPR podchodzi Mieczysław Michalski. Mówi on o tym, że ludzie ciężkiej pracy denerwują się patrząc na obiboków, notorycznych leni, którzy bezkarnie korzystają ze wspólnie wypracowanego dobra i ze wspólnego bochenka chleba. Koledzy podtrzymują to zdanie. A Jerzy Dziugieł dodaje: jest tyle w Polsce do zrobienia. Mieczysław Michalski mówi jeszcze: panie generale, jest jeszcze trudno, ale widać już postęp i jest nadzieja...

— Dlatego, że lepiej pracujemy — stwierdza Józef Ostrowski.

Z polecenia W. Jaruzelskiego adiutant zapisuje te sprawy, które wymagają wyjaśnienia lub interwencji.

Premier cierpliwie wysłuchuje każdej uwagi, odpowiada na pytania. Jest już godzina 1.30. Rozmowy z metrampażami, linotypistami, zecerami. W małej dyspozytorni serdeczne spotkanie z przedstawicielami paru pokoleń wychowanych w DSP. Jest mowa o potrzebie umacniania prestiżu tego zawodu. Konieczne jest przy tym, aby etyka każdego zawodu odrodziła się powszechnie w naszym kraju, na każdym stanowisku.

W rozmowie z metrampażem Ryszardem Chojczakiem pada znamienne zdanie: trudności są niemałe, ale musimy je przezwyciężyć dla dobra Polski — wy towarzyszu generale i my zwykli robotnicy. Możecie na nas liczyć.

Jeszcze kolejna rozmowa, tym razem z zespołem redakcji nocnej „Żołnierza Wolności”. Generał mówi: Chciałbym porozmawiać z wami dłużej, ale czas nagli, tym bardziej, że dzisiejsza gazeta jest opóźniona. Serdecznie dziękuję wam za dobrą pracę.

Następnie goście zwiedzają dział drukujący czasopisma między innymi dla dzieci, jak np. „Płomyk”.

Premier wyraża życzenie zapoznania się z zapleczem socjalnym DSP. Goście oglądają stołówkę, szatnie natryski. Na koniec udają się do siedziby Komitetu Zakładowego PZPR, gdzie I sekretarz KZ Tadeusz Majcher i dyrektor d.s. ekonomicznych Janusz Pudykiewicz informują o problemach produkcyjnych i społecznych załogi. Organizacja partyjna zyskuje coraz mocniejsze oparcie w rozsądku pracowitości i honorze zawodowym bezpartyjnych członków załogi. Powstała i stopniowo się wzmacnia organizacja związkowa.

DSP wykonuje rocznie, oprócz dzienników, 23 mln książek i 76 mln egzemplarzy czasopism kolorowych. Są to zadania ogromne, a młodzi ludzie nie garną się do zawodu poligrafa: trudnego i odpowiedzialnego.

— Jakie są możliwości zrekompensowania niedoboru fachowców przez wyższą wydajność pracy, lepszą jej organizację; za większą wydajność trzeba oczywiście, lepiej płacić — mówi W. Jaruzelski.

Okazuje się, że w DSP powstał realny program modernizacyjny. Nowa maszyna offsetowa pozwoli skrócić czas wykonywania formy drukowej trzykrotnie. Linotypy zastąpione będą fotoskładem.

— A jak funkcjonuje reforma w waszej drukarni — chce wiedzieć premier.

— Działa. Nasz deficytowy do niedawna zakład osiągnął w ub. roku czysty zysk w postaci 40 mln zł. Mogliśmy pozwolić sobie na obniżkę kosztu druku gazet u nas wykonywanych. Stabilizujemy ceny drukowania książek. W minionym roku zwiększyliśmy ich nakład o 36 proc. Mamy program oszczędnościowy, który stwarza realną perspektywę „wydłużenia” produkcji gazet o 140 mln egzemplarzy rocznie...

— Chcę wam podziękować — powiedział W. Jaruzelski — że przyjęliście nas tak życzliwie w czasie swego nocnego dyżuru. Pracujecie mówiąc obrazowo w sferze materii ale przede wszystkim w sferze ducha tj. świadomości. Wasza praca dostarcza rzetelnej informacji, służy rozwojowi intelektualnemu i kulturalnemu milionów ludzi, a tym samym bogaci naród, kraj. Trudną macie pracę. Zobaczymy: jak i w czym wam pomóc, w miarę istniejących możliwości.

Kiedy Wojciech Jaruzelski opuszcza DSP, na parkingu pojawiają się pierwsze samochody, które rozwozić zaczną sobotnie gazety. Pobyt jeszcze się przedłuża, bowiem przed halą drukarni gazetowej wychodzą gromadki robotników i podejmują nowe tematy. Około godziny 3 goście opuszczają DSP.

(PAP)

Wizyta papieża Jana Pawła II w Mediolanie

(Dokończenie ze str. 1)

dzić w przedsiębiorstwach. „Należy również — powiedział papież — zatroszczyć się o los rodzin, które z obawą myślą o dalszym zmniejszeniu liczby miejsc pracy”.

Papież, korzystając ze spotkania z ponad 100-tysięczną rzeszą młodzieży, które odbył w sobotę na terenach słynnego toru wyścigów samochodowych w Monza, zwrócił się do młodego pokolenia na całym świecie w następujących słowach: „Pomóżcie budować nowe społeczeństwo, w którym pieniądz publiczny nie będzie przeznaczany na wyścig zbrojeń, lecz na postęp społeczny”.

W apelu tym Jan Paweł II wzywał młodzież do przeciwstawiania się przemocy, uciskowi, narkomanii i terroryzmowi.

Jedną z najważniejszych uroczystości religijnych podczas wizyty papieża w Mediolanie była msza odprawiona przez papieża w seminarium duchownym w Venegono, która zgromadziła wokół ołtarza dwa tysiące księży i tyluż seminarzystów z całych Włoch.

Jan Paweł II skorzystał ze swej wizyty w Mediolanie, aby odwiedzić słynny teatr „La Scala”, który przygotował dla uczczenia wizyty papieża 45-minutowy koncert.

* * *

W sobotę rano w Mediolanie, gdzie z dwu- i półdniową wizytą przebywał papież Jan Paweł II, młody człowiek, rzucając bombę benzynową, wywołał pożar w miejscu przygotowanym do odprawienia w niedzielę mszy św. przez papieża na zakończenie pobytu w Mediolanie. Spaliły się krzesła, dywany, którymi było wyłożone podium i znajdujący się na nim ołtarz. Podpalacz zdołał uciec. Zwraca się uwagę, że podpalenie nastąpiło mimo ogromnej mobilizacji sił bezpieczeństwa — w liczbie około 10 000 policjantów i żołnierzy.

* * *

Zbliżony do kół rządowych włoski dziennik „Il Giorno” informuje, że w związku ze stałym niebezpieczeństwem zamachu, papież Jan Paweł II będzie nosić pod sutanną kamizelkę kuloodporną. Kamizelka ma ważyć niespełna kilogram i została wyprodukowana przez firmę amerykańską.

Komunikat Prezydium Komitetu Wykonawczego RK PRON

Prezydium Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON rozpatrzyło 20 bm. wnioski działaczy PRON o wyjaśnienie wszystkich okoliczności tragicznej śmierci Grzegorza Przemyka. Nawiązując do komunikatu władz prokuratorskich, Prezydium postanowiło zwrócić się w tej sprawie do prokuratora generalnego PRL, do ministra spraw wewnętrznych oraz do ministra zdrowia i opieki społecznej.

Prezydium Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON, wyrażając ubolewanie z powodu tej tragedii, uważa równocześnie, że nie powinna ona być wykorzystywana dla celów walki politycznej i ożywienia działających społeczeństwo emocji.

(PAP)

J. Arafat w północnym Libanie

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat przybył w niedzielę rano do północnego Libanu, gdzie przeprowadził rozmowy z kierownictwem 2 obozów uchodźców palestyńskich w Nahr el Bared i Baddawi, 85 km na północ od Bejrutu. Jest to pierwsza wizyta Arafata w Libanie północnym od ewakuacji sił OWP z Bejrutu w sierpniu ub. roku.

W ciągu ostatniego tygodnia Arafat pięciokrotnie odwiedził region Bekaa w środkowym Libanie.

Nowa cerkiew w Hajnówce

Piękny obiekt architektury cerkiewnej powstał w Hajnówce (woj. białostockie). Jest nim nowa cerkiew prawosławna. Projektantem jest prof. Aleksander Grygorowicz z Poznania. Wykończenie wnętrz powierzono specjalistom ikonografii z Grecji.

22 bm. odbyło się w Hajnówce wprowadzenie do nowej świątyni diecezji warszawsko-bialskopodlaskiej połączone z pierwszym uroczystym nabożeństwem. W uroczystości uczestniczyło duchowieństwo i liczne rzesze wiernych autokefalicznego Kościoła prawosławnego z całego kraju. Obecny był metropolita warszawski i całej Polski — Bazyli. W przekazaniu świątyni wziął także udział minister d.s. wyznań — Adam Łopatka.

Warto zaznaczyć, iż w Polsce zamieszkuje około pół miliona wyznawców autokefalicznego Kościoła prawosławnego a najwięcej na wschodnich terenach Białostocczyzny.

OD 1 CZERWCA

Tłuszcze bez kartek

Jak informuje Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług w czerwcu br. obowiązywać będą częściowo zmienione zasady sprzedaży towarów reglamentowanych.

Z uwagi na zwiększony skup mleka od dnia 1 czerwca br. zawiesza się reglamentowaną sprzedaż wszelkich tłuszczów tj. masła, margaryny, smalcu i słoniny. W związku z tym nie obowiązuje również zasada przekazywania odcinków na masło przez osoby korzystające z żywienia zbiorowego. Zawiesza się także reglamentowaną sprzedaż mleka o zawartości tłuszczu 3,2 proc. Mleko pełnotłuste sprzedawane będzie w tych samych miejscowościach oraz punktach sprzedaży, co obecnie. Spółdzielczość mleczarska zobowiązała się do zagwarantowania dostaw pod pełne zapotrzebowanie tych placówek.

Na odcinki uprawniające do zakupu mąki można nabyć zamiennie przetwory zbożowe, ale nie odwrotnie.

MHWiU informuje także, że kurczęta sprzedawane będą na wszystkie odcinki kart mięsnych a drób duży (np. kury, kaczki, gęsi, indyki) — bez kartek. Ponadto sprzedaż wędlin wołowych będzie prowadzona na wszystkie odcinki mięsne kart zaopatrzenia, w tym również na mięso wołowe i cielęce z kością.

W dalszym ciągu można zamiennie kupić cukier za mięsne odcinki kart zaopatrzenia (z wyłączeniem odcinków na mięso wołowe i cielęce z kością) — w proporcji za 1 kg mięsa i jego przetworów 1,5 kg cukru. Poza tym w czerwcu br. podwyższa się o 100 proc. normę na wyroby czekoladowe. Na odcinki „wyroby czekoladowe 100 g” kart „P-1”, „P-3” i „0” będzie można nabyć 200 gramów wyrobów czekoladowych. W związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka sprzedaż wyrobów czekoladowych na czerwcowe karty zaopatrzenia rozpocznie się od dnia 30 maja br.

W okresie letniego sezonu turystycznego osoby zmieniające miejsce pobytu mogą realizować karty zaopatrzenia w miejscu wypoczynku bez obowiązku przestemplowania kart w terenowych organach administracji państwowej.

Majowe karty zaopatrzenia ważne są do 31 maja br.

(PAP)

Protest rządu Wenezueli

Rząd Wenezueli skierował do rządu USA ostry protest przeciwko próbom wywarcia nacisku na suwerenną politykę wenezuelską. Protest ogłoszono w związku z niedawnym oświadczeniem amerykańskiego ministra finansów, Donalda Regana, który faktycznie zażądał, aby Wenezuela przyjęła bez zastrzeżeń narzucone jej warunki ponownego rozpatrzenia sprawy zadłużenia wobec Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Oświadczenie rządu stwierdza, że problemy finansowe kraju należą wyłącznie do kompetencji władz wenezuelskich i Wenezuela kategorycznie odrzuca „zalecenia” rządu USA, jako sprzeczne z jej interesami narodowymi.

Z PROCESU KIBICA

Postanowienie sądu w sprawie wniosków obrony

Zgodnie z zapowiedzią, sąd rozpatrzył — z udziałem prokuratora — wnioski obrońców i 19 bm. wydał postanowienie, którego treść zawarta jest w 6 punktach. W pierwszym postanawia się dopuścić dowód z oględzin miejsca zdarzenia z udziałem świadków — **funkcjonariuszy MO i ZOMO oraz świadka ze Śląska, a także red. J. Atlasa.** Chodzi o ustalenie miejsc przebywania wszystkich wymienionych przed samym zdarzeniem oraz usytuowania oskarżonego w chwili dokonywania zarzucanego mu czynu (rzutu butelką).

W drugim punkcie postanawia się dopuścić dowód z eksperymentu śledczego na boisku ŁKS i przeprowadzenie rzutów butelkami ze **wszystkich miejsc wskazanych przez świadków, a w których to miejscach miał się znajdować oskarżony.** Użyty zostanie manekin, umieszczony w tym miejscu, gdzie stał sędzia liniowy. Udział w tym weźmie także funkcjonariusz MO, który przeprowadzał poprzedni eksperyment w toku postępowania przygotowawczego. Punkt trzeci postanowienia dotyczy powołania świadka — **pielęgniarki, która pobierała krew od oskarżonego oraz lekarza obecnego przy tej czynności** w celu ustalenia, jak zachowywał się oskarżony i czy lekarz przeprowadził przedtem badania.

W punkcie czwartym postanawia się dopuścić dowód z opinii biegłego lekarza z Zakładu Medycyny Sądowej dla ustalenia stopnia zawartości alkoholu we krwi oskarżonego w chwili dokonywania zarzucanego mu czynu, jak również oceny jego stanu psychofizycznego. Następny punkt dotyczy przeprowadzenia pomiarów wzrostu i wagi Kazimierza Z., badań EKG i specjalistycznego badania z uwzględnieniem serca i trzustki.

Pozostałe wnioski — jak głosi ostatni punkt postanowienia — nie zostały uwzględnione, bowiem świadek, chorąży MO, będzie brał udział w eksperymencie, a protokół wizji znajduje się w aktach sprawy i innej dokumentacji prokuratura nie posiada. Protokół badania lekarskiego znajduje się także w aktach sprawy, ale jest... nie wypełniony i dlatego konieczne jest przesłuchanie lekarza, który obecny był przy pobieraniu krwi od oskarżonego. Wnioski dowodowe, uwzględnione przez sąd, mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia i ustalenia winy oskarżonego.

(Z. Tar.)

Nowe fałszerstwo — tym razem „Quicka”

75-letnia Christa Schroeder, sekretarka Adolfa Hitlera w latach od 1932 do 1945, pokrzyżowała szyki ilustrowanego tygodnika monachijskiego „Quick”, który zapowiedział własną rewelację o fuehrerze. W tym samym tygodniu, kiedy konkurent „Quicka”, tygodnik hamburski „Stern”, rozpoczął przedruk rzekomych dzienników Hitlera, „Quick” postanowił, że nie pozostanie w tyle i obiecał swoim czytelnikom, począwszy od najbliższego numeru „skarb, z którego po dzień dzisiejszy nie czerpano”, czyli „potajemne notatki” Christy Schoeder z lat 1933 do 1945.

O całej tej sprawie informuje tygodnik hamburski „Der Spiegel”. Jak pisze, „Quickowi” nie udało się zawrzeć ekskluzywnej umowy z byłą sekretarką Hitlera, która w tym czasie znajdowała się na oddziale intensywnej terapii w jednym ze szpitali monachijskich. Henriette von Schirach była żoną przywódcy młodzieży hitlerowskiej Rzeszy, Baldura von Schiracha, zaproponowała na polecenie „Quicka” pani Schroeder 50 tys. marek gotówką i przeniesienie z trzeciej do pierwszej klasy szpitala. Christa Schroeder nie zgodziła się jednak na to. Niemniej w kolejnym numerze „Quicka” ukazały się dalsze wynurzenia o prywatnym życiu Hitlera z licznymi cytatami, zaczerpniętymi jakoby z zapisków jego sekretarki. Trzeci odcinek już się jednak nie ukazał.

Christa Schroeder poleciła zakomunikować za pośrednictwem swego adwokata, że w czasie, kiedy była sekretarką Hitlera, nie robiła żadnych zapisków, a także nie oświadczyła wobec „Quicka” niczego takiego, co zostało wydrukowane jako rzekomy cytat w serii „Quicka” w dniu 28 kwietnia 1983 roku.

Jak zauważa „Der Spiegel”, monachijski tygodnik nie wspomniał ani słowem o powodach nieoczekiwanego przerwania serii dotyczącej Hitlera. Na tytułowej stronie zapowiedziano natomiast inne wydarzenie: „Wielki bluff w „Sternie” — kłamstwo o dziennikach Hitlera i jego następstwa”.

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA — 21 MAJA

* 13.55. Przy zbiegu ulic Przybyszewskiego i Lodowej Kazimiera A. lat 66 weszła na jezdnię przy czerwonym świetle i potrącona została przez tramwaj. Z urazami głowy nieostrożną kobietę przewieziono do szpitala.

* 12.55. Przy zbiegu ulic al. Mickiewicza i Żeromskiego Józef S., jadąc Fiatem 125 p” LDG 4485 spowodował zderzenie z drugim Fiatem”. W wyniku zderzenia kierowcy obu pojazdów oraz jedna pasażerka doznali lekkich obrażeń. Po opatrzeniu wszyscy udali się do domów. Straty oszacowano na ponad 20 tys. zł.

* 17.45. Na skrzyżowaniu ulic Zachodnia — Próchnika Władysław G., lat 46 wszedł na jezdnię przy czerwonym świetle i potrącony został przez motorower którego kierowca Cezary Ł. doznał ran głowy oraz wstrząśnienia mózgu.

* 20.10. W Pawlikowicach, gmina Pabianice Marek M. jadąc w stanie nietrzeźwym na rowerze spowodował zderzenie z motocyklem. Rowerzysta doznał ran przedramienia.

NIEDZIELA — 22 MAJA

* 18.30. Na ulicy Dąbrowskiego 5 nieznany mężczyzna jadący motocyklem LDU 3755 uderzył w drzewo ponosząc śmierć. Oto rysopis denata: wzrost 175 cm szczupłej budowy ciała, włosy blond, blizna i tatuaż na klatce piersiowej, spodnie niebieskie — dżinsy i wiśniowe półbuty. Świadkowie wypadku oraz osoby mogące pomóc przy ustalaniu tożsamości proszone są do WRD MO w Łodzi, ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 716-62.

* 21 bm. ok. godz. 19.25 na ulicy Srebrzyńskiej 65 na przejściu dla pieszych został potrącony przez samochód „Fiat 126p” nr rej. POG 4884 mężczyzna. Świadkowie proszeni są do WRD MO.

(kl)

TRAGICZNY WYPADEK NA ULICY PRZYBYSZEWSKIEGO

Wczoraj ok. godz. 10.50 na ul. Przybyszewskiego przed posesją 114 pod tramwajem poniósł śmierć 78-letni Władysław B. Potrącony przodem wozu upadł na jezdnię uderzył głową w asfalt i tragedia się dokonała. Tramwaj jechał w stronę ul. Lodowej. Od przystanku odjechał ok. 150 m i nabrał szybkości. Motorniczemu nie udało się zatrzymać rozpędzonego pojazdu. Przypuszczalnie jechał z maksymalną dozwoloną szybkością. W drugą stronę tramwaje i auta jadą również z całą dozwoloną prędkością aby zdążyć na zielonym świetle minąć skrzyżowanie ulicy Tatrzańskiej i Przybyszewskiego. Przystanek w stronę „miasta” znajduje się bowiem dopiero przy ul. Promińskiego.

W miejscu tym wczorajszy wypadek nie jest pierwszy. Tramwaj przed kilku lub kilkunastu miesiącami pozbawił życia kobietę. Było kilka potrąceń.

Tak się niefortunnie zdarzyło, że miejscowe dzieci z bloków usytuowanych po prawej stronie ul. Tatrzańskiej chodzą na lewą stronę ul. Przybyszewskiego na ul. Wacława do szkoły. Codziennie kręci się ich tam kilkaset w obie strony. Dzieciom nie można wytłumaczyć, nie można upilnować żeby dochodziły do skrzyżowania i na światłach przekraczały jezdnię. Dzieci to tylko dzieci. I dlatego rodzice codziennie rano myślą i ostrzegają. Ale patrząc na wypadki zastanawiają się nad owym bezpańskim przejściem z którego korzysta zresztą i wiele osób dorosłych. A skutki tak jak wczorajszy.

Wydaje nam się, że najwyższy czas dokonać jednego z dwu najrozsądniejszych posunięć. Albo wyznaczyć w tym miejscu przejście dla pieszych i usankcjonować je odpowiednimi znakami albo rozgrodzić tory tramwajowe siatką stawiając skuteczną zaporę wycieczkom po jezdni.

Świadkowie wczorajszego wypadku proszeni są do WRD MO.

(kl)

20 maja 1983 r. zmarł nagle w wieku 57 lat

Ś. † P.

BERNARD KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 maja 1983 r. o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku:

ŻONA, DZIECI I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 19 maja 1983 r. zmarł, w wieku lat 75, nasz ukochany Ojciec

Ś. † P.

CZESŁAW WALAS

Pogrzeb odbędzie się 23 maja br. o godz. 15.30 na Starym Cmentarzu na Zarzewie, o czym powiadamiają pogrążeni w żałobie:

SYN, CÓRKA, SYNOWA, ZIĘĆ oraz WNUCZKI I PRAWNUCZKI

Redaktor depeszowy
ZOFIA GUTMANOWA

Redaktor techniczny
JERZY KLIMA

Red. red.

BARBARZE I WIESŁAWOWI WRZESIŃSKIM

wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci

SYNA — JACKA

składają

ŁÓDZKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH” oraz STOWARZYSZENIE DZIENNIKARZY PRL ODDZIAŁ W ŁODZI

Sprawiedliwość jest jedna

„DŁ": — Jednym z najbardziej zadziwiających przeciętnego obywatela zjawisk okresu powojennego są cyklicznie powtarzające się różne reorganizacje. Zdrowy rozsądek podpowiada ludziom, że reorganizacja może być zasłoną dymną na... niedomogi organizacyjne. Każde kolejne „przemeblowanie" doskonale może maskować bałagan...

Panie sędzio, czy pana nie niepokoi, że trend do ciągłych zmian nie omija także sądownictwa? Przecież stoimy przed kolejną reorganizacją aparatu wymiaru sprawiedliwości. Na ukończeniu są prace nad projektem nowej struktury sądów pracy i ubezpieczeń społecznych, które — tak jak kiedyś — znów mają stać się jednym z ogniw sądownictwa powszechnego.

W. G.: — Niektóre z powojennych reorganizacji sądownictwa były nieuniknione. Do najpoważniejszych zmian należała w 1950 r. zmiana systemu trójinstancyjnego na dwuinstancyjny. Zostały odtąd tylko sądy powiatowe, obecnie rejonowe, wojewódzkie i Sąd Najwyższy. I to była zasadnicza reorganizacja sądownictwa.

Późniejsze zmiany nie były już tak ważne, niekiedy ograniczały się do zmiany nazwy. Znaczna reorganizacja sądownictwa została dokonana także w 1975 r. Z chwilą wejścia w życie kodeksu pracy powstały okręgowe sądy pracy i ubezpieczeń społecznych w miejsce dotychczasowych okręgowych sądów ubezpieczeń społecznych.

Wymiar sprawiedliwości, konstytucyjnie rzecz biorąc, sprawowany jest bowiem w Polsce przez sądy powszechne i sądy szczególne. Sądami szczególnymi były i są sądy wojskowe i poszerzone od 1975 r. o rozstrzyganie sporów pracowniczych okręgowe sądy pracy i ubezpieczeń społecznych.

„DŁ": — Ja patrzę jednak na te „ruchy" z punktu widzenia klienta, którego interesuje tylko jedno: chce on być sprawnie, fachowo i sprawiedliwie obsłużony. Z tego punktu widzenia zmiany w sądownictwie chyba jednak trącą teorią Parkinsona. Bo przecież wcześniej spory pracy rozstrzygały już właśnie sądy powszechne.

W. G.: — Oczywiście, podobnie jak reorganizacja w 1950 r. była nieunikniona, tak wyłączenie w 1975 r. sporów wynikających ze stosunków pracy z sądownictwa powszechnego do szczególnego miało od początku swoich zwolenników i przeciwników. Zwolennicy tej koncepcji twierdzili, że są to na tyle odrębne sprawy, że wymagają oddzielnej struktury organizacyjnej, natomiast przeciwnicy uważali, że rozstrzyganie tych kwestii wymaga wiedzy fachowej, ale nie wymaga wcale odrębności organizacyjnej.

Te różne spojrzenia wynikały zarówno z publikacji naukowców jak i praktyków. Obok pewnych oczywistych doświadczeń i dorobku aktualnie istniejących organów rozstrzygających sprawy pracownicze, są pewne rzeczy nie do utrzymania. Najlepszy dowód: w ostatnim okresie, gdy istniały trzy piony związków, wszystkie one wypowiedziały się za reorganizacją sądownictwa pracy. Stanowisko to utrzymane zostało także w uchwałach IX Zjazdu PZPR.

„DŁ": — Człowiek niefachowy rozumuje w tych sprawach widać logicznie i zdrowo: sprawiedliwość jest jedna. A czy obiektywizm zagwarantują jeden czy dwa piony — to sprawa drugorzędna. Rachunek, ocenę wystawia jednak szybko samo życie. W tej sprawie wypowiedziało się ono jednoznacznie. Komisje rozjemcze działające przy dyrektorach zakładów pracy i odwoławcze w dzielnicach nie zawsze umiejętnie posługiwały się normatywem prawnym. To budziło niepokój, a często uczucie krzywdy. To zadecydowało w dyskusji na temat powrotu sporów pracy do kompetencji sądów powszechnych.

„DŁ" ROZMAWIA Z WICEPREZESEM SĄDU WOJEWÓDZKIEGO W ŁODZI — SĘDZIĄ WIESŁAWEM GAŁĄZKĄ

Fot. A. Wach

W. G.: — Koronnym argumentem był konstytucyjny zapis sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez niezawisłe sądy. W dotychczasowym systemie w zakresie rozstrzygania sporów w sprawach pracy I instancją były organizacje społeczne, a właściwie quasi społeczne, gdyż np. w terenowych komisjach odwoławczych musiał przewodniczyć i tak sędzia zawodowy, tyle, że sądził on poza sądem.

A w komisjach rozjemczych? Powstały oczywiście wielkie problemy. Do rozstrzygania tych sporów pracowniczych potrzebna jest wiedza prawnicza (zgodnie z regułą: tam, gdzie wymagana jest wiedza zawodowa nie powinny się sprawą zajmować organy społeczne). Jestem zwolennikiem społecznych komisji pojednawczych, sądów koleżeńskich, ale tylko tam, gdzie są rozstrzygane spory w oparciu o zasady współżycia społecznego, normy etyczne. Wszędzie tam, gdzie jednak wymagana jest wiedza fachowa, specjalistyczna, gdzie trzeba stosować prawo — nie wchodzi w grę improwizacja, bo wtedy sprawiedliwość staje się iluzoryczna. To zdecydowało i tym się ostatecznie kierowano. Nie zmienia to faktu, że doświadczenia okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych wniosły dużo cennego dorobku i ich praktyka będzie, zgodnie z projektem nowej ustawy, wykorzystana w ramach sądownictwa powszechnego.

„DŁ": — Zanim projekt stanie się prawem, sytuacja jaka powstała — wytworzyła pewną niepokojącą próżnię. Nowa wciąż nie ustabilizowana sytuacja, jaką mamy już trzeci rok, powstałe konflikty spowodowały, że na skutek braku związków zawodowych i innych organów samorządu większość komisji rozjemczych przestała funkcjonować, a bez nich nie można przedłożyć sprawy w komisjach odwoławczych.

W. G.: — Zastrzeżenie, które pani podniosła, jest zasadne w odniesieniu do zakładowych komisji rozjemczych. Tak jak do redakcji, tak i do sądów okręgowych dochodzą sygnały, że niektóre komisje rozjemcze po prostu nie działają. A nie może być takiej sytuacji, żeby człowiek pracy, który ma roszczenia, nie miał się gdzie zwrócić. Życie nie znosi próżni. Aparat sprawiedliwości w tym zakresie musi działać. Jeżeli ktoś nam sygnalizuje taki fakt, to staramy się wpłynąć na dyrektora by komisja wznowiła swe funkcje.

Nowy projekt otwiera w takich wypadkach drogę postępowania sądowego w sądach powszechnych, jak w każdej innej sprawie. Według projektu pracownik dochodzący swych roszczeń ze stosunku pracy powinien zwrócić się najpierw do zakładowej komisji pojednawczej, która będzie zachowana. Różnica będzie w tym, że dotychczasowe komisje rozjemcze rozstrzygały spór merytorycznie stosując przepisy, a wedle projektu zadaniem komisji pojednawczej w zakładzie będzie tylko polubowne zakończenie sporu. My, praktycy popieramy to.

Reszta spraw przechodzi do sądów, a tam następuje to, co należy do ich roli — tzn. diagnoza prawna stanu faktycznego i stosowanie odpowiedniej normy prawnej. Zaletą tego rozstrzygnięcia byłaby realizacja konstytucyjnego wymiaru sprawiedliwości: organ zawodowy, państwowy i niezawisły decyduje o zastosowaniu prawa. Nie muszę podkreślać, jaki to ma wydźwięk społeczny, bo każdego obywatela interesuje, żeby prawo było stosowane należycie i prawidłowo, zgodnie z odczuciem sprawiedliwości.

Projekt przewiduje też inne istotne zmiany. W komisjach rozjemczych rozstrzygali tylko społecznicy, a w komisjach odwoławczych — jeden sędzia zawodowy. A teraz spory o pracę będą w sądzie rejonowym rozstrzygane w I instancji w składzie jednego sędziego zawodowego i dwóch ławników, a w sądzie II instancji utworzy się nowe specjalistyczne wydziały pracy i ubezpieczeń społecznych.

„DŁ": — Nie powiedzieliśmy jeszcze w jakim stopniu te zmiany obejmą problemy ubezpieczeń społecznych...

W. G.: — W zakresie sądownictwa ubezpieczeń społecznych, jak wykazała praktyka, w 70—80 procentach rozstrzygano sprawy dotyczące stwierdzenia inwalidztwa. I zgodnie z projektem nie ulegnie to zmianie. To znaczy decyzja ZUS, oparta na orzeczeniu komisji inwalidzkiej będzie zaskarżana wprost do sądu. Tu się nic nie zmieni.

Ale jest problem wciąż otwarty. Czy w sprawach, gdzie nie muszą orzekać lekarze, o inwalidztwie i gdzie odwołania dotychczas przechodziły do rady nadzorczej ZUS, która orzekała merytorycznie — będą uchwalone zmiany zgodnie z projektem. Przewiduje on w miejsce rady nadzorczej ZUS — powołanie rejonowych sądów ubezpieczeń. Rady nadzorcze ZUS zachowałyby wtedy kompetencje wyłącznie nadzorcze w stosunku do każdej sprawy rozstrzyganej w ZUS.

„DŁ": — Jakie jest zaawansowanie tych wszystkich tak społecznie ważnych zmian?

W. G.: — Projekt rządowy resortu uzyskał akceptację Rady Ministrów i w formie wniosku został przekazany Sejmowi. Teraz rozpatrują go szczegółowo komisje sejmowe. Trzy komisje wspólnie zdecydowały przedstawić ten projekt do konsultacji w dziewięciu największych wojewódzkich zespołach poselskich. Konsultacje te już się odbyły. Powołana w Sejmie podkomisja ma się w ciągu maja, ewentualnie w czerwcu zebrać i projekt prawdopodobnie wejdzie w czerwcu lub w lipcu pod obrady Sejmu.

Rozmawiała: MARYNA KRAJ

W POSZUKIWANIU DRÓG WYJŚCIA Z KRYZYSU

I górnicy, i hutnicy, kolejarze, tramwajarze... — wszyscy zostali zobowiązani przez władzę i czas, w którym żyjemy, do rozwinięcia wielostronnych inicjatyw, mających na celu oszczędne zużycie środków materialnych. Słowo „oszczędność" obiega szpalty gazet, słyszy się je wciąż w radiu i telewizji. Tej sprawie poświęcony został również jeden z trzech wiodących programów rządowych. Toteż warto chyba w tej sytuacji zastanowić się nad naszymi polskimi uwarunkowaniami owego słowa, które dziś stało się tak popularne w całym kraju.

Nie byliśmy, i niestety wciąż jeszcze nie jesteśmy krajem ludzi oszczędnych. Odczuwając np. chroniczny brak dewiz zakupiliśmy wiele „nie trafionych" licencji. Mając ograniczone środki, budowaliśmy zbyt rozrzutnie i opieszale, co marnotrawiło potężne kwoty. Przy ogromnym deficycie surowców i materiałów nie umieliśmy jednocześnie wykorzystać naszych własnych lokalnych źródeł zaopatrzenia oraz skupić bądź odzyskać miliony ton papieru, tektury, butelek. Są to duże i małe sprawy, których rozwiązanie leży zarówno w gestii wysokich, jak i niskich ogniw zarządzania, ale również w gestii każdego z nas. Okazuje się jednak, że słynna zasada „kolega" obowiązuje nadal i w tej materii. Widzimy błędy u innych — nie u siebie.

Oszczędność jest cechą narodów i ludzi bogatych. Paradoks? Otóż nie! Zazwyczaj bowiem właśnie ci są bogaci, którzy potrafią być oszczędni. Nie oznacza to w żadnym wypadku skąpstwa, bo to z reguły nie popłaca. Przypomina mi się tu rozmowa sprzed lat z ówczesnym wiceministrem komunikacji, który w latach międzywojennych był jednym z projektantów i budowniczych Gdyni, a konkretnie — węzła kolejowego wokół portu. Zbudowano go w taki sposób (np. prześwity w wiaduktach), że jeszcze do niedawna, choć przeładunki wzrosły wielokrotnie, można było przy stosunkowo tanich, drobnych, uzupełniających inwestycjach zapewnić przez kolej dowóz i wywóz towarów. Jakże blado wypada na tym tle wyobraźnia budowniczych warszawskich tras W—Z czy Łazienkowskiej. Nie o taką oszczędność chodzi; w ostatecznym rachunku kosztuje ona zbyt drogo, nie jest żadną oszczędnością.

Oszczędność — tak skąpstwo — nie

Warto uwypuklić ten fakt, jako że cały rządowy program oszczędnościowy, który niedawno był przedmiotem obrad Sejmu, traktuje tę problematykę zgodnie z dobrze pojętą treścią słowa „oszczędność", bez żadnej domieszki skąpstwa. W sposób bardzo konkretny, punkt po punkcie, mówi się w nim, która branża czy zakład, kiedy i co mają zaoszczędzić, oczywiście bez uszczerbku np. dla wielkości produkcji, a przeciwnie — w wyniku zaoszczędzenia surowców, materiałów bądź energii, z możliwością jej powiększenia w ramach tej samej puli środków materialnych.

Rozpisano zadania z podziałem na takie, które można zrealizować już teraz oraz na długofalowe, wymagające bardziej złożonych zabiegów. Potraktowano te wszystkie sprawy w sposób systemowy, tzn. przy pełnej integracji całości programu oszczędnościowego z planem na lata 1983—1985. Oczywiście, program programem, ale suma osiągniętych efektów z tego rodzaju poczynań będzie zależna w dużym stopniu od oddolnej inicjatywy przedsiębiorstw, ludzi z zaplecza technicznego, od konstruktorów i technologów w zakładach i placówkach naukowo-badawczych. Tam bowiem usytuowana jest główna scena obecnej i przyszłej gry oszczędnościowej.

ANDRZEJ HETMANEK

Politechnika Rzeszowska kształci m. in. także kadry dla lotnictwa. Fachowe umiejętności zdobywają studenci podczas zajęć laboratoryjnych. Zajęcia praktyczne odbywają się w Ośrodku Szkolenia Personelu Lotniczego w Jasionce koło Rzeszowa. Pilotaż maszyn wielosilnikowych studenci przyswajają na samolotach „Mewa", produkowanych przez WSK Mielec.

Na zdjęciu: (u góry) praktyczne zajęcia odbywają się w Jasionce (u dołu) podczas zajęć teoretycznych w Politechnice Rzeszowskiej.

CAF — ANDRZEJ ŁOKAJ

PRAWO I ŻYCIE

ZOFIA TARNOWSKA

Bardzo dziwna spółka

Albin G., 52-letni mieszkaniec Zagórza k/Warszawy, od 1960 do 1969 r. odbywał karę pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Lublinie. Przed warunkowym zwolnieniem wykorzystywany był przy pracach w pracowni projektowej Ministerstwa Sprawiedliwości. W tym czasie (rok 1965) napisał w życiorysie, że ukończył Politechnikę Gdańską (w rzeczywistości ma średnie wykształcenie ogólne). Pewnie dlatego traktowano go w tej pracowni jak... inżyniera i gdy kara skończyła się — otrzymał z tej instytucji oświadczenie o wykonywaniu prac projektowych jako i n ż y n i e r. Potem Albin G. pracował w różnych instytucjach, ale tytuł jaki mu przypisano zatrzymał. Co więcej, uwiarygodnił go podrabiając dyplom ukończenia Wydziału Inżynierii Sanitarnej Politechniki we Wrocławiu, zaświadczenie o ukończeniu studiów oraz odpis decyzji Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu m. st. Warszawy o przyznaniu mu uprawnień budowlanych.

Jak to robił? Po wpisaniu odpowiedniego tekstu na druku zatytułowanym „odpis" uwierzytelniał to pieczątką zakładu pracy i podpisem swoim, bądź jakiegoś pracownika. Tak podrobione dokumenty przedkładał w kolejnych zakładach pracy: Stołecznym Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, Stołecznym Zespole Neuropsychiatrycznym Opieki dla Dzieci i Młodzieży w Zagórzu oraz w Zespole Opieki Zdrowotnej w Wyszkowie. Owe zacne instytucje (z pracownią Ministerstwa Sprawiedliwości na czele) darzyły go pełnym zaufaniem. Szczytem wszystkiego było przejście Albina G. w 1978 r. na rentę inwalidzką... Politechniki Wrocławskiej. Z tytułem inżyniera nie rozstał się, zachowując także uprawnienia budowlane oraz pieczątkę z ostatniego zakładu pracy. Używał tego wszystkiego przy wykonywaniu prac zleconych w zakresie projektowania instalacji c.o., wodno-kanalizacyjnych i gazowych dla osób prywatnych i instytucji sakralnych...

PO NITCE DO KŁĘBKA

Nitką była „wpadka" Albina G. w spółce ze złodziejem kart zaopatrzeniowych, które to, jako „najbardziej ustosunkowany", Albin G. poddawał zabiegom stemplowania. Było to w zeszłym roku. Mieszkanie mu przeszukano, znaleziono sto kilka kart a poza tym dolary i bony dolarowe oraz bardzo interesujące dokumenty świadczące o szczególnych zajęciach „inżyniera". I nie tylko jego. Jak stwierdza akt oskarżenia — wspólnikiem (i współoskarżonym) jest 50-letni Leon P., były wicedyrektor Departamentu Geologii Nafty i Gazu Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, z zawodu inżynier chemik. Cóż mogło łączyć obu panów? (Jest jeszcze trzeci — pośrednik — 54-letni Stanisław G.). Załatwianie zezwoleń na ogrzewanie gazem pomieszczeń mieszkalnych.

POKONYWANIE TRUDNOŚCI

Kilkanaście lat temu powstała moda na ogrzewanie gazowe. Cena gazu była niska, komfort ewidentny. Od 1974 r. — w miarę narastającego zainteresowania części społeczeństwa (głównie właścicieli domów jednorodzinnych) instalowaniem ogrzewania gazowego — zaczął się deficyt w bilansie gazowym, co pociągnęło za sobą konieczność ograniczania zezwoleń. Z roku na rok robiło się trudniej i w końcu tylko Departament Geologii Nafty i Gazu Ministerstwa Górnictwa władny był wyrażać zgodę na przydział gazu na cele „grzewcze" dla osób prywatnych na terenie całej Polski.

Albin G. popadł w tarapaty, bowiem jak tu instalować ogrzewanie gazowe jeśli użytkownik nie dostanie gazu? Skoro się jednak podrobiło dyplom politechniki i zostało rencistą tej uczelni, to się da radę z zezwoleniami. Udał się do znajomego Stanisława G., który był wówczas dyrektorem „Gazomontażu" w Wołominie. Dobrze trafił. Dowiedział się, że zezwolenia wydaje dobry znajomy Stanisława G., ale trzeba dać za to 20—30 tys. zł. Amatorzy ogrzewania gazowego zostali o tym poinformowani, wyrazili zgodę, pieniądze dali, podania napisał sam Albin G. Były jeszcze inne trudności: departament mógł wyrażać zgodę tylko dla inwalidów I i II grupy, kombatantów oraz posiadaczy pieców zakupionych w „Pewexie" lub typu PG-12. Klienci mieli więc dużo kłopotów z uzyskaniem zezwoleń. W wypadkach losowych sam premier (interwencje szły np. przez ZBoWiD) polecił wydać 20 zezwoleń w 1979 r. i 100 w 1980.

PRZYJAŹŃ ŁAPÓWKAMI PODPARTA

Nie będziemy rozwodzić się nad szczegółami. Dość, że doszło do spotkania na imieninach u Stanisława G., obaj główni bohaterowie aktu oskarżenia spotkali się, zaprzyjaźnili i wyeliminowali ze spółki pośrednika. Amatorzy ogrzewania gazowego nie potrzebowali przedstawiać odpowiednich dokumentów (inwalidzi i kombatanci musieli), zdobywano psim swędem karty gwarancyjne pieców, podrabiano co się dało podrobić i interes szedł ku zadowoleniu wszystkich zainteresowanych.

Rozmiary przestępstwa od 1979 do 1981 r. ilustrują zarzuty aktu oskarżenia: Albin G. odpowiadać będzie za podjęcie się pośrednictwa w załatwieniu zezwoleń dla 13 osób w zamian za otrzymaną korzyść w łącznej kwocie 655 tys. zł. 500 dolarów i obietnicę otrzymania jeszcze 400 dolarów oraz za wręczenie Leonowi P. 300 tys. zł, 240 dolarów, 150 bonów dolarowych, gramofonu, robociznę na działce i obietnicę wręczenia jeszcze 150 tys. zł i 400 dolarów. Poza tym oskarżony jest o nielegalny obrót dewizami, podrabianie dokumentów (wnioski, podania, umowy kupna-sprzedaży pieców) i nakłanianie do tego czynu innych (żony także), jak również o podrobienie i używanie dyplomu i uprawnień.

Leon P. oskarżony jest o przyjmowanie łapówek jako osoba pełniąca funkcję związaną ze szczególną odpowiedzialnością oraz o nielegalny obrót dewizami i nakłonienie Mariana P. do podrobienia dokumentu.

Albin G. wyjaśnił całą prawdę, a została ona potwierdzona zeznaniami świadków i dokumentami. Nazwisko Leona P., który nie przyznał się w śledztwie do niczego, widnieje na zapiskach Albina G. z rozliczeniami finansowymi, które zabezpieczono w w jego domu. Nie przyznał się też pośrednik — Stanisław G. Ich wyjaśnienia (Leon P. powiedział, że załatwiał zezwolenia dla interesantów Albina G., bo... kwalifikowali się do ich uzyskania, a robił to bezinteresownie) potraktowano jako sposób obrony, który w świetle zebranych dowodów wydaje się bardzo naiwny.

Proces odbędzie się co prawda w Warszawie, ale już sama treść aktu oskarżenia zdaje się być stosowna do opublikowania nie tylko w stolicy, jako że kombinatorzy i łapownicy są wśród nas i wszędzie.

•FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY•

Komunikat WKO w Łodzi

Na posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Łodzi, w dniu 20 maja 1983 r., zapoznano się z działalnością kontrolno-instruktażową przeprowadzoną w I kwartale br. na terenie województwa. Z relacji referującego dyrektora Wydziału Kontroli i Instruktażu Wacława Grzegorzewskiego wynika, że zgodnie z planem, terenowe organa administracji państwowej stopnia podstawowego objęte są kontrolą kompleksową raz na 2—3 lata.

W I kwartale br. przeprowadzono samodzielnie bądź wspólnie z przedstawicielami Wojska Polskiego ogółem 169 kontroli, w tym 19 kompleksowych, 95 problemowych i 55 sprawdzających. Obok stwierdzenia braków, działalność kontrolna przyczyniła się w dużym stopniu do poprawy gospodarności, ładu i porządku w jednostkach gospodarczych, natomiast w urzędach do wdrożenia zasad planowego działania.

Zaakceptowane zostały do realizacji następujące wnioski:

— pogłębiać wnikliwość, kompleksowość i fachowość czynności kontrolnych,

— w przypadkach stwierdzonych niegospodarności, marnotrawstwa i łamania obowiązujących przepisów prawa występować z konkretnymi wnioskami w sprawie osób winnych do Komisji Specjalnej Postępowania Porządkowego przy prezydencie Łodzi,

— wyniki kontroli jednostek gospodarczych i administracyjnych w szerszym zakresie doprowadzać do wiadomości działających tam organów samorządowych, przedstawicielskich a także organizacji partyjnych i związków zawodowych,

— w działalności kontrolnej, więcej uwagi poświęcić przedsiębiorstwom, dla których organem założycielskim jest prezydent Łodzi.

Obchody Święta Ludowego

Miejscem tegorocznych obchodów Święta Ludowego w województwie miejskim łódzkim był Ozorków. Na uroczystość, przybyli m. in. członek Biura Politycznego, I sekretarz KŁ PZPR — Tadeusz Czechowicz, prezes WK ZSL — Jerzy Chojnacki, przewodniczący ŁK SD — Stanisław Żałobny, przewodniczący RN Miasta Łodzi — Mieczysław Serwiński, prezydent Łodzi — Józef Niewiadomski. Obecny był także członek Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego — płk dypl. Kazimierz Garbacik.

Okolicznościowe przemówienie o tradycjach i aktualnych treściach Ludowego Święta wygłosił prezes WK ZSL — J. Chojnacki.

Uroczystość zakończyły występy zespołów ludowych oraz tradycyjna zabawa.

W ubiegły piątek w siedzibie WK ZSL odbyła się uroczystość z okazji Święta Ludowego zorganizowana przez pięć dzielnicowych komitetów ZSL w Łodzi. Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezes DK ZSL-Śródmieście — **Stefan Staniaszek**. Przypomniał on tradycje Święta Ludowego w Polsce oraz omówił aktualną sytuację społeczną, polityczną i gospodarczą kraju. Tegoroczne święto wiąże się z obchodami 40 rocznicy walk Batalionów Chłopskich i obchodzone jest — podobnie jak poprzednie święta — pod hasłem umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Zasłużeni działacze stronnictwa udekorowani zostali Honorową Odznaką Miasta Łodzi. Są to: **M. Chećko, H. Furgalski, S. Jędras, H. Kiwacki, J. Klimkiewicz, J. Kończalik, F. Leśniak, Danuta Łapot, H. Nowak, Leokadia Sulima, Zofia Szygęda, W. Wieczorek i T. Wilczyński.**

Uroczystość uprzyjemnił występ zespołu ludowego „Ozorkowiacy". (ik)

Warunki pracy i życia nauczycieli
Przygotowanie do akcji wakacyjnej

W sobotę, 21 bm., w UMŁ odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Nauki, Oświaty i Wychowania Rady Narodowej Miasta Łodzi oraz Komisji Nauki i Oświaty KŁ PZPR. Tematem obrad były warunki pracy i życia nauczycieli z uwzględnieniem realizacji Karty Nauczyciela oraz stan przygotowań do tegorocznej letniej akcji wakacyjnej dla dzieci i młodzieży w województwie łódzkim.

Jak stwierdzili przedstawiciele obu komisji, dyskusja społeczna na temat realizacji Karty Nauczyciela, została ostatnio sprowadzona niemal wyłącznie do dwóch kwestii: obniżenia obowiązującego pensum godzin lekcyjnych oraz wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Na dalszy plan natomiast zostały odsunięte sprawy nie mniej istotne, a może ważniejsze, mianowicie problemy głębokiego kryzysu oświaty, niedostatków systemu edukacji narodowej, autorytetu nauczyciela i jego roli społecznej, kształcenia nauczycieli i pozyskiwania wartościowych jednostek do tego zawodu.

Jeśli idzie o tegoroczną akcję letnią, na kolonie i obozy wyjedzie 65—67 tys. dzieci i młodzieży z województwa łódzkiego. Podobnie jak w ubiegłych latach, przewidziane są półkolonie i inne formy wakacji w mieście, a także dziecińce wiejskie na okres wzmożonych prac polowych. (n)

Spotkanie z aktywem pożarniczym

Chronią nasze życie i mienie

W ubiegły piątek w Muzeum Historii Miasta Łodzi odbyło się spotkanie władz politycznych i administracyjnych województwa miejskiego łódzkiego z aktywem zawodowych i ochotniczych straży pożarnych. Władze wojewódzkie reprezentowali: sekretarz KŁ PZPR — **Maria Wawrzyńska**, przewodniczący ŁK SD — **Stanisław Żałobny** oraz prezydent Łodzi — **Józef Niewiadomski**. Zaproszonych na piątkowe spotkanie przedstawicieli aktywu pożarniczego powitał prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP, wiceprezydent Łodzi — **Lech Krowiranda**.

Wyrazem uznania dla osiągnięć 11 tysięcy strażaków z Garnizonu Łódzkiego SP jest przyznana przez ministra obrony narodowej Srebrna Odznaka „Za Zasługi dla Obrony Cywilnej". Podczas piątkowej uroczystości przekazano to wyróżnienie na ręce komendanta wojewódzkiego SP — płk inż. Stanisława **Woźniaka**.

Wyróżniający się funkcjonariusze pożarnictwa, członkowie OSP oraz pracownicy cywilni jednostek straży pożarnych otrzymali odznaczenia państwowe i korporacyjne. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: **Henryka Kłosowskiego** i **Witolda Nowaka**. Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: płk inż. **Jerzy Sikorski** i **Władysław Gładysz**, Srebrny Krzyż Zasługi — płk **Leszek Stojek** i kpt. inż. **Ignacy Ścibiorek**, a Brązowy Krzyż Zasługi — mł. chor. **Zdzisław Bikiewicz** i st. ogniomistrz **Tadeusz Pietras**.

Ponadto Honorowe Odznaki Miasta Łodzi przyznano: kpt inż. **Markowi Piotlicy**, chor. **Mirosławowi Koniarczykowi** i **Krystynie Śledzińskiej**. Złote Medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa" otrzymało 10 osób, Srebrne — 12, a Brązowe — 16 osób. (P. Sk.)

Przed II Wojewódzkim Zjazdem PRON

Piątkowe posiedzenie konwentu TRW PRON w Łodzi poświęcone było przede wszystkim wypracowaniu stanowiska tego gremium wobec koncepcji przygotowania II Wojewódzkiego Zjazdu ruchu oraz jego terminu. Obradami kierował wiceprzewodniczący tymczasowej rady — **Henryk Pawlak**.

W trakcie dyskusji wyłoniły się dwa zasadnicze poglądy na tę sprawę. Według jednego należy kampanię wyborczą przeprowadzić od nowa, mimo że I Zjazd odbył się bardzo niedawno, a w związku z tym — II Zjazd mógłby się odbyć dopiero po okresie urlopowym. Według drugiego, i ten przeważył, II Zjazd winien się odbyć jak najszybciej (zaproponowano jeden z ostatnich dni czerwca) z zachowaniem mandatów delegatów wyłonionych w trakcie niedawnej kampanii i z ewentualną weryfikacją tych mandatów oraz sygnatariuszy ruchu. Takie stanowisko zaprezentował m. in. w imieniu łódzkiej organizacji partyjnej, uczestniczący w posiedzeniu sekretarz KŁ PZPR — **Andrzej Hampel**.

Stanowisko konwentu TRW PRON zostało następnie zaprezentowane przewodniczącym rad dzielnicowych i gminnych z naszego województwa, zyskując i tu poparcie większości. H. Pawlak poinformował w związku z tym, że w pierwszych dniach czerwca odbędzie się posiedzenie Tymczasowej Rady Wojewódzkiej i ona podejmie decyzję ostateczną.

Przewodniczącym rad dzielnicowych i gminnych przedstawiono także założenia programowe i organizacyjne społecznego przeglądu urzędów „Urząd — obywatel", który to przegląd zainicjowała jeszcze Tymczasowa Rada Krajowa wespół z Urzędem Rady Ministrów i redakcją „Trybuny Ludu". (brz)

Widzewski Sejmik Kultury

Zagadnieniom uczestnictwa w kulturze oraz problemom działalności kulturalno-wychowawczej w środowiskach robotniczych poświęcony był Widzewski Sejmik Kultury, zorganizowany przez Dzielnicowy Dom Kultury Łódź-Widzew, w dniach 20—21 maja br.

W pierwszym dniu w zespołach problemowych omawiano formy aktywności kulturalnej robotników i prezentowano propozycje oraz osiągnięcia w tym względzie działających na terenie dzielnicy placówek kulturalno-wychowawczych i oświatowych. Przedmiotem obrad plenarnych w drugim dniu sejmiku były bieżące problemy upowszechniania kultury, jej klasowości oraz dostępności, a także kwestie nieodzownego mecenatu zakładów pracy, zwłaszcza w sferze środków materialnych i bazy lokalowej dla działalności kulturalno-wychowawczej.

Na zakończenie, z okazji zbliżającego się Dnia Działacza Kultury, wyróżniających się animatorów kultury z Widzewa uhonorowano okolicznościowymi nagrodami. Honorową Odznaką Miasta Łodzi udekorowano: **Czesławę Przybylską, Krystynę Wijatę** i **Leszka Woszczyńskiego**. Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury przyznano: **Ewie Orzechowskiej, Elżbiecie Sibilskiej, Elżbiecie Sikorze** i **Krystianowi Kucharskiemu**. 9 osób otrzymało ponadto nagrody dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki UMŁ, zaś 18 osób — nagrody naczelnika dzielnicy Widzew.

Wychowanie w osiedlu

Obok rodziny i szkoły ważnym środowiskiem wychowawczym jest osiedle mieszkaniowe, zwłaszcza w ośrodkach wielkomiejskich. W działalności osiedlowych placówek opiekuńczo-wychowawczych zawierają się poważne możliwości organizacji zajęć pozaszkolnych dla dzieci i młodzieży, prowadzenia środowiskowej pracy wychowawczej, szczególnie w sferze kultury, sportu, aktywnego wypoczynku.

Poważne osiągnięcia we współpracy ze szkołami osiedlowymi w Łodzi ma w swoim dorobku Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bawełna", obchodząca w tym roku swoje 25-lecie. Początki owej współpracy przypadają na połowę lat sześćdziesiątych. W 1969 roku współpraca ta została już ujęta w ścisłe ramy organizacyjne, co znalazło odbicie w szeregu porozumień podpisanych między RSM „Bawełna" a wieloma placówkami szkolnymi.

Problemy współdziałania szkoły i spółdzielni mieszkaniowej w kształtowaniu osiedlowego środowiska wychowawczego były głównym tematem specjalnego seminarium zorganizowanego przez Uniwersytet Łódzki — Zakład Pedagogiki Społecznej, Wojewódzką Spółdzielnię Mieszkaniową, RSM „Bawełna" i Szkołę Podstawową nr 198, w dniach 19—20 maja br.

W drugim dniu odbyła się uroczystość nadania Szkole Podstawowej nr 198 imienia Witolda Kasperskiego, wybitnego pedagoga, wychowawcy i działacza spółdzielczego. Na uroczystość przybyli m. in.: żona nieżyjącego już działacza — Marta Kasperska, sekretarz KŁ PZPR — Konrad Janio, wiceprezydent Łodzi — Zbigniew Polit, prezes CZ SBM — Bohdan Saar, pedagodzy, spółdzielcy.

Piękny sztandar dla szkoły, ufundowany przez CZ SBM i RSM „Bawełna", przekazał samorządowi uczniowskiemu prezes B. Saar. Natomiast w szkolnym patio uroczyście odsłonięto popiersie patrona W. Kasperskiego, tej samej fundacji wykonane przez **Zdzisława Zabłockiego** według projektu **Aleksandra Chałata**. (n)

Medale dla kombatantów

20 maja w lokalu Związku Inwalidów Wojennych Łódź-Bałuty odbyła się wieczornica, podczas której medale „Za udział w wojnie obronnej 1939 r." otrzymali: **A. Czerwiński, H. Gierkowski, Z. Kaczmarek, S. Kobza, Z. Kostecki, K. Kukulak, R. Kurzawa, T. Łakomiak, J. Olszewski, A. Pagacz, J. Rosiak, B. Rybak, K. Sędkiewicz i S. Szczepaniak.** (i)

Zmiana tras tramwajów „6" i „20"

W związku ze złym stanem technicznym budynku przy ul. Wróblewskiego 3/5, od dnia 23 maja br. do odwołania tramwaje linii „6" i „20" będą kursować częściowo zmienionymi trasami.

Linia „6" — ulicami: Nowotki Obr. Stalingradu Zachodnia, al. Kościuszki, Piotrkowska, pl. Niepodległości, Rzgowska Broniewskiego, Kilińskiego do pętli Chojny.

Linia „20" — Kilińskiego Broniewskiego Gagarina, al. Politechniki Żeromskiego Kopernika Karolewska, Bratysławska Marchlewskiego.

Powyższe zmiany obowiązują w obu kierunkach jazdy. (m)

Punkt napraw sprzętu kontrolno-pomiarowego

Przy ul. Fornalskiej 42 rozpoczął działalność punkt napraw elektrycznego i elektronicznego sprzętu kontrolno-pomiarowego łódzkiego „Domaru". Jest to pierwsza tego typu placówka państwowa w Łodzi, a o celowości jej powstania zadecydowało stale rosnące zapotrzebowanie na tego typu usługi.

Punkt prowadzić będzie naprawy m. in. różnego rodzaju mierników mostków kompensacyjnych do uziemień, multimetrów cyfrowych spektrofotometrów, pekametrów, częstościomierzy, oscyloskopów generatorów i zasilaczy. (m)

W kilku zdaniach

▲ **Recital Aliny Janowskiej**, dziś o godz. 21 w Klubie Nauczyciela (ul. Piotrkowska 137/139).

▲ **Komitet Współpracy z Alliance Française zaprasza na spektakl teatralny warszawskiej sceny „Prezentacje"**, dziś o godz. 17 w sali Teatru Studyjnego 83 (ul. Kopernika 8). **Spektakl wyłącznie dla widzów dorosłych. Bilety do nabycia w sekretariacie ośrodka** (ul. Narutowicza 74).

▲ **Spotkanie z pisarzem Edwardem Kopczyńskim**, 24 bm. o godz. 17.30 w ZDK ŁZPB im. Obrońców Pokoju (ul. Przędzalniana 68).

▲ **UWAGA KLEEBERCZYCY!** We wtorek, 24 bm. o godz. 17 odbędzie się w Klubie Pracownika Służby Zdrowia (ul. Roosevelta 17) zebranie **kombatanckie**. W programie występy artystyczne.

▲ **Zarząd Koła Przyjaciół Niewidomych zawiadamia**, że Walne Zgromadzenie odbędzie się 8 czerwca (środa) 1983 r. o godz. 16 w lokalu Ligi Kobiet Polskich (ul. Piotrkowska 135).

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja turystyczna	472-01
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	55-46-96
Informacja telefoniczna	93
Informacja służby zdrowia	615-19
Informacja handlowa	282-84 613-62 (do godz. 18)
Informacja Pomocy Społecznej	56-41-70
Komenda Wojewódzka MO	677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe: „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne:	
Rejon Łódź-Północ	334-31
Rejon Łódź-Południe	334-28
Rejon Pabianice	15-13-10
Rejon Zgierz	16-34-42
Rejon Oświetlenia Ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-10, 703-27
Straż Pożarna	98-, 666-11
Inżynier województwa	633-11

TELEFON ZAUFANIA 337-37 — czynny w godz. 15—7 rano. W dni wolne od pracy — cała dobę. Dla kobiet z ciążą problemową i sprawy rodzinne — 730-33 — w dni powszednie od godz. 12 do 22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 350-66 w godz. od 13 do 18.

TEATRY

WIELKI — godz. 17 Przegląd filmów baletowych

STUDYJNY 83 — godz. 17 „Ścisły nadzór" (zamkn.)

Pozostałe teatry nieczynne

CYRK — godz. 17.30

IMPREZY

TEATR ROZMAITOŚCI godz. 19 Dni Jazzu i Rocka — Mwendo Dawa i Tiebreack

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) — 11—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 10—13

Pozostałe muzea nieczynne

* * *

ZOO — czynne od godz. 9—19 (kasa do 18)

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku

KĄPIELISKO „FALA" — czynne od godz. 10—18

KINA

BAŁTYK — „Tom Horn" USA od lat 18 godz. 10 12.15 15 17.15 19.30

IWANOWO — „Imperium kontratakuje" USA od lat 12 godz. 14.30 17 19.30

POLONIA — „Wielki Szu" pol od lat 18 godz. 10 12.15. 15. 17.15. 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Słona róża" pol. od lat 15 godz 10. 17.15. 19.30; „Wielki wąż Chingachgook" NRD b.o. godz. 12.15. 15

WŁÓKNIARZ — „Policjantka" fr od lat 18 godz. 10 12.15 17.15 19.30 „Tajemnica zamku w Karpatach" czes. od lat 15 godz. 15

WOLNOŚĆ — „Wilczyca" pol. od lat 18 oraz film krótkometrażowy „TANGO" nagrodzony Oscarem godz. 10. 12.15 15. 17.15 19.30

WISŁA — Kino Interesujących Filmów — „Zagubione rzeczy" włos od lat 18 godz. 10 12.15 15 17.15 19.30

ZACHĘTA — „Wejście smoka" Hongkong-USA od lat 18 godz. 12.15 15 17.15; „Śpiewy po rosie" pol. od lat 15 godz. 10 19.30

TATRY-LETNIE — „Policjantka" fr od lat 18 godz 20.30 (czynne tylko w dni pogodne)

STUDIO — „Obrazy życia rodzinnego: „Bilans kwartalny" — pol. od lat 18 godz. 17.15 19.15

STYLOWY — Debiuty reżyserskie — Laco Adamik — „Mężczyzna niepotrzebny" pol od lat 18 godz 15.30; Wybitni aktorzy amerykańscy — Roy Scheider — „Cena strachu" USA od lat 18 godz 17.30 19.30

DKM — Iluzjon — Najpiękniejsze bajki świata godz 16 17.30

OKA — „Znachor" cz. I, II od lat 12 pol godz. 11 14. 16.30; DKF — godz. 19.30

GDYNIA — Kino non-stop od godz. 10—22: „Kapelusz" radz. od lat 15

MŁODA GWARDIA — „Vabank" pol od lat 15 godz. 10. 12.15 15. 17.15 19.30

MUZA — „Muppety jadą do Hollywood" ang. b.o. godz. 16.15, „Afera „Concorde" — włos. od lat 15 godz. 18.15

1 MAJA — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o godz. 16.15; „Glina czy łajdak" fr. od lat 18 godz. 18.15

POKÓJ — Kino Lektur Szkolnych — „Popioły" cz I i II pol. od lat 15 godz 15; „Prywatne piekło" USA od lat 15 godz. 19.15

ROMA — „Cienie gorącego lata" bułg od lat 15 godz 10 15, 17.15 19.30; „Jesienne dzwony" radz b.o. godz 12 13.30

STOKI — „Miłosne życie Budimira Trajkovicia" — jug. od lat 12 godz. 16.15; „Ziemia obiecana" pol. od lat 15 godz 18.15

ŚWIT — Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 15, „Test pilota Pirxa" pol. od lat 12 godz. 17 19

TATRY — Pożegnanie z tytułem — „King Kong" USA od lat 12 godz 15 17.30 w razie niepogody odbędzie się seans filmu „Przypływ uczuć" godz. 20.30 fr. od lat 18

ENERGETYK — nieczynne

HALKA — „Sami swoi" pol. b.o. godz. 15 18.45 18.30

POLESIE — nieczynne

REKORD — „Superpotwór" jap. b.o. godz. 16.15, 18.15

SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Piotrkowska 67 Mickiewicza 20, Niciarniana 15 Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Felińskiego 1.

* * *

Pabianice — Armii Czerwonej 7 Konstantynów — Sadowa 10 Ozorków — ul. Wyszyńskiego 2 Głowno — Łowicka 38, Aleksandrów — Kościuszki 14, Zgierz — Sikorskiego 15 Dąbrowskiego 16

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 2 4 6 7 8 9 10, Szpital im. Kopernika — dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste: Szpital im. Pirogowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) — dla przychodni rejonowych nr 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubois 17) — codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew: Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195); Śródmieście — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im Biernackiego (Pabianice) — chirurgia; Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15) — laryngologia

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im M. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35) — dla woj łódzkiego — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla miasta Łodzi

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 637-00 wewn. 31

— Gabinet Chirurgiczny czynny całą dobę.
— Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — cała dobę.

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 457-50 do 54 wewn. 19

— Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny cała dobę.
— Gabinet Pediatryczny czynny w godz 15—7 w dni wolne od pracy — cała dobę.

ul. Kopcińskiego 22, tel. 864-83

— Gabinet Stomatologiczny czynny w godz. 19—7; w dni wolne od pracy — cała dobę

Przerwa w ruchu pociągów na odcinku Łódź — Zgierz

Od dziś do środy włącznie, w godz. 8.10—18.10, trwać będzie kolejna przerwa w ruchu pociągów na odcinku Łódź Kaliska — Zgierz. Spowodowana jest ona pracami przy budowie tunelu dla pieszych na stacji Łódź Żabieniec, które wymagały zamknięcia ruchu na jednym z torów i wyłączenia trakcji elektrycznej nad drugim torowiskiem. Pociągi w relacjach do Kutna, Łowicza i z powrotem wyruszają i dojeżdżają tylko do Zgierza.

PKP wprowadziły na czas tej przerwy w ruchu specjalne pociągi wahadłowe kursujące między Dworcem Kaliskim a stacją w Zgierzu. Szczegółowe informacje na ten temat nadawane są przez dworcowe głośniki. (sk)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium: Redakcja kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony centrala 293-00 — łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: 645-85, zastępcy redaktora naczelnego: 406-15 i 307-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 204-75. Sprawy miasta 341-10 i 337-47 społeczno-ekonomiczne 228-32, 310-38 i 378-97, kultura i oświata 62-60, sport 208-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencji i Nasz Telefon Usługowy 303-04, (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 869-68 i 868-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź ul. Piotrkowska 96, tel. 649-70 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

Nie lubię poniedziałków...

Złe wychowanie! Pomstują na nie pedagodzy, sąsiedzi, rodzice dzieci bawiących się z tymi naszymi — „źle wychowanymi". A my, no cóż, albo wstydzimy się, że pociecha zbiera dla domu takie laurki, albo... obarczamy winą szkołę, telewizję, itd. Warto jednak zdać sobie sprawę z tego, jak to jest w naszej rodzinie. Spróbujmy zatem nazwać układ emocjonalny, stan uczuć porządkujący stosunek rodzice—dziecko. Psychologowie przedstawiają różnorodne podziały. Odnotujmy jeden z nich, przynoszący krótkie definicje interesującego nas pojęcia.

1. Wychowanie osiągnięciowe — jego cechy to miłość, wysoki stopień akceptowania dziecka, ale także duże wymagania, częsta kontrola i stosowanie nagród,

2. wychowanie nadmiernie opiekuńcze — wręcz przesadne okazywanie uczuć, niskie wymagania, częsta kontrola, nagrody,

3. wychowanie liberalne — miłość, akceptacja, niskie wymagania, rzadka kontrola,

4. wychowanie demokratyczne — miłość, wyrozumiałość, ale duże wymagania, rzadka kontrola, nagradzania,

5. autokratyzm rygorystyczny — jego cechy to wrogość, lub brak akceptacji dziecka, wysokie wymagania, częsta kontrola i kary,

6. autokratyzm karzący — wrogość lub brak akceptacji, niskie wymagania, częsta kontrola, kary,

7. autokratyzm okazjonalny — wrogość lub brak akceptacji, wysokie wymagania, rzadka kontrola, kary,

8. wychowanie zaniedbujące — brak zarówno kary jak i nagród, wrogość lub brak akceptacji, niskie wymagania, rzadka kontrola,

9. wychowanie odrzucające — wrogość, brak akceptacji, niskie wymagania, rzadka kontrola, szczególnie surowe kary.

Już z samych nazw łatwo wysnuć wnioski, a z pewnością warto dokonać „przymiarki" do wymienionych tu rodzicielskich postaw.

Oprac.: R.

W pełnym słońcu

Zaczęło się polowanie na słońce! Oczywiście o opalaniu wiemy prawie wszystko, zwłaszcza zaś to czego nie należy robić. Ale kto nie chce mieć pięknej, ogorzałej cery? Nie zapominajmy jednak, że najlepiej jest opalać się w ruchu. Wtedy jest szansa na równą opaleniznę jest ona przy tym trwalsza i ma ładniejszy odcień. Niezbędne jest używanie kremów przed wystawieniem ciała na promienie słońca.

Bezwzględnie też trzeba pamiętać, że nie wskazane jest opalanie twarzy zaraz po zabiegu oczyszczającym skórę — może dojść do pękania naczyń krwionośnych. Zatem przez co najmniej tydzień po wizycie u kosmetyczki nie opalamy się.

Trzeba pamiętać również o dokładnym wycieraniu całego ciała po kąpielach morskich. Kryształki soli w połączeniu ze słonecznym żarem mogą spowodować opaleniznę o brzydkim odcieniu albo wręcz dać brunatne plamki — przebarwienia skóry.

Panie po trzydziestce powinny unikać opalania szyi. Skóra jest na niej bardzo sucha i cienka, a przez opalanie starzeje się szybciej. Przypominając o tych podstawowych zasadach życzymy ładnej opalenizny. (r)

Trykotowa bluzka z rybami

Podczas przeglądu letnich ciuchów, często okazuje się, że tu i ówdzie na bluzkach widoczne są plamy po soku, lodach itp. Jest na to rada. Trykotową bluzeczkę, przyozdobimy haftem lub aplikacją, zasłaniając plamy. Motywy mogą być różne. Na rysunku jeden z nich — rybki. Wzór powiększamy i przenosimy za pomocą kalki maszynowej na bluzkę, pamiętając, że ma on zakryć miejsca poplamione. Do wyszywania najlepiej nadaje się mulina, cienki kordonek lub barwny jedwab. Również wzory haftu mogą być różne. Niech więc nasz pomysł stanie się inspiracją dla was drogie czytelniczki.

CO PODAĆ — Knedliki

Zrobiło się ciepło, a więc pieczywo schnie szybciej. Wykorzystajmy zatem kupioną w nadmiarze bułkę „paryską" na knedliki 30 dkg bułki jedna czwarta kostki masła 6 dkg słoniny, 1—2 łyżki mąki 3 jajka, szklanka mleka, pieprz, sól, masło lub olej do wysmarowania serwetki. Bułkę kroimy w kostkę, słoninę smażymy na jasno złoty kolor i dodajemy masło, wsypujemy bułkę. Zrumienione na tym tłuszczu grzanki wkładamy do miski, posypujemy mąką, doprawiamy solą, pieprzem i zalewamy mlekiem z lekko ubitymi jajkami Wszystko to mieszamy i odstawiamy aż bułka dobrze napęcznieje. Tę masę układamy na wysmarowanej masłem lub olejem serwetce, formujemy jeden długi knedel (końce serwetki zawiązujemy). Tak przygotowany knedel wkładamy do wrzącej, osolonej wody i gotujemy 40—50 minut, po czym wyjmujemy, odwijamy z serwetki kroimy w grube plastry i podajemy z mięsem lub np. gęstym pieczarkowym sosem (r)

W tym tygodniu składamy życzenia imieninowe:

Iwonom (23) Janom, Zuzannom (24) Grzegorzom Leonom Urbanom (25) Paulinom i Filipom (26) Magdalenom, Janom (27), Augustynom, Jaromirom (28), Magdalenom Makeymom (29).

Do następnego spotkania w przyszły poniedziałek!

VII Łódzkie Spotkania Baletowe

Trzy ciekawe wieczory

Poprzednią relację ze Spotkań Baletowych kończyłam nadzieją na wielkie wydarzenia, jakie zapowiadały trzy kolejne koncerty. Jak się okazało nadzieje te podzielali także widzowie, bowiem na koncertach zespołów Conrada Drzewieckiego, Ivana Marko oraz młodzieży z holenderskiego Teatru Tańca, zabrakło nawet miejsc na schodach.

Zachowując chronologię zdarzeń najpierw słów kilka o polskim teatrze tańca. Jego występy są dla odbiorców zawsze okazją do efektownych baletowych przeżyć. Zwłaszcza, gdy w programie znajdowało się „Yesterday" powodzenie wieczoru było zdecydowane. Dwanaście utworów Beatlesów ułożonych, a miejscami także przetworzonych przez C. Drzewieckiego dało w baletowej wizji refleksyjną całość o życiu, fascynacjach młodzieży, z nutą ironii i humoru. Całość ozdobiona paroma wątkami o wyraźnej anegdocie i udekorowana portretami Beatlesów dała tancerzom sporo okazji do zaprezentowania widowiska ciekawego i efektownego. Ale wcześniej w filozoficznych rozważaniach Drzewieckiego nad Chopinem „Nocturna"), a zwłaszcza w obrazkach „Sekunda" (chor. Kaoru Ishii) oraz „Panna i śmierć" (chor. P. Szmok) nadmierna dosłowność przeszkadza w refleksji nad wizją autorów.

I wreszcie Ivan Marko. Przyjechał do Łodzi owiany już legendą. Jego niecodzienna historia, droga od Bejarta do własnego, dodajmy jedynego w krajach socjalistycznych prywatnego baletu, wzmacnia zainteresowanie. Legendę swą I. Marko dyskontował u nas widowiskiem „Cień Don Juana". W muzykę R. Straussa (poemat symfoniczny „Don Juan") wpisane zostały wątki o uniwersalnej wymowie. Artysta nie proponuje baletowych ornamentów, lecz materiał bogaty i efetkowny narracyjnie.

Człowiek miotany własnymi niepokojami, rozchwiany wewnętrznie, szukający miejsca i motywacji pojawia się w części pierwszej opowiadając o Don Juanie, by w drugiej przedstawić nam motyw miłości, dążenia do szczęścia, wizerunek wielkich namiętności na faustowską nutę. I wreszcie kajkowski w nastroju obraz finałowy. Tu już człowiek nie decyduje sam o swoim losie, ani też nie spiera się z Bogiem o losu tego koleje. Oglądamy jednostkę podporządkowaną układowi, systemowi wymyślonemu przez samych ludzi. Materiał dramaturgiczny znajduje się w „Cieniu Don Juana" prawdziwie dramatyczny wyraz, dając wspaniałe widowisko. Ivan Marko w roli głównej jest wręcz fascynujący. W jego zaś układach choreograficznych, oprócz precyzji i elegancji każdego ruchu, jest rodzaj dynamiki czy wręcz nerwowości, sprawiającej, że wszystko co pokazuje zda się trwać zaledwie chwilę.

Osobnym spetkaklem jest sposób reagowania na owacje — a trwały one 12 minut. Zespół z Gyoer godzien jest gorącego przyjęcia, jakie zgotowano mu w Łodzi.

Sobotni wieczór miłośnicy tańca spędzili z Nederlands Dans Theater „Junior". Grupa aspirantów sztuki baletowej, którzy dopiero w przyszłości mają szansę znaleźć miejsce w renomowanym zespole, popisała się świetnym przygotowaniem technicznym i godną uwagi muzykalnością. W obrazach choreograficznych „Dancing Day" (chór Ch. Bruce) oraz „By Lines" (chor. J. Vincent) dali właśnie próbę swoich możliwości i jakości przygotowania do prezentacji sztuki baletowej, by w „Zatopionej katedrze" (muzyka C. Debussy, chor. Jiri Kylian, jest on dyrektorem artystycznym zespołu) zaprezentować bogaty dramaturgiczny wizerunek życia ludzi borykających się z morzem. Bardzo ekspresyjnie rozegrane zostały sceny, do których muzykę stanowił tylko narastający szum fal. I wreszcie przepojone liryzmem, ulotnością uczuć widowisko ułożone do „Pieśni bez słów" F. Mendelssohna Bartholdy'ego, chor. H. van Manena. Był to więc wieczór „akademicki", niemniej przynoszący interesujący wizerunek młodego baletu. Jak podkreślali podczas konferencji prasowej holenderscy goście, balet w ich kraju nie ma tradycji. Dokończmy tę myśl: balet w ich kraju ma dobrze przygotowanych tancerzy.

Tak oto po bogatej w nastroje baletowej trzydniówce, niedzielę spędziliśmy z „Anną Kareniną" zaprezentowaną przez tancerzy z Opery Bałtyckiej, a dzień dzisiejszy zmieni Teatr Wielki w wielkie kino. Na ekranie: filmy baletowe. Nie robi się ich u nas zbyt wiele, niemniej jury wybierze najlepsze.

RENATA SAS

Dziś w Radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 23 MAJA

PROGRAM I

6.00 Komunikat. 6.10 Obserwacje. 6.20 Chwila muzyki. 6.30 Przegląd prasy. 6.35 Chwila muzyki. 6.45 Żołnierski kwadrans. 9.00 Cztery pory roku. 11.00 Wiad. 11.05 Koncert. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Rytmy sprzed lat. 13.40 Piosenki. 13.55 Studio Relaks. 14.00 Wiad. 14.05 Gwiazdy piosenki. 14.50 Wieracze. 15.00 Wiad. 15.10 Studio Młodych. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Gwiazdy i legendy. 17.00 Dziennik. 17.20 Kamerton. 18.00 Wiad. 18.05 Refleksje. 18.25 Muzyka. 18.50 „Werlioka" — fr. pow. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.00 Wiad. 20.05 Koncert życzeń. 20.35 Śpiewa A. Chodakowska. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Komunikaty. 21.10 Wielkie dzieła wielcy wykonawcy. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Jutro w mono. 22.40 Rozmowy o kulturze. 23.00 Wiad. 23.30 Zbliżenia. 23.50 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Mówi Moskwa. 10.00 Poznać i zrozumieć. 10.25 Soliści i kameraliści. 11.00 Horyzonty wiedzy. 11.20 Wiad. 11.25 Komentarz międzynarodowy. 11.40 Rytmy ludowe. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Z archiwum muzyki rozrywkowej. 12.30 Rozmowy o książkach. 12.40 Kiedy obumiera mózg. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 5 minut o nauce. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Więcej, lepiej nowocześniej. 14.00 Z niemieckich oper romantycznych. 14.30 Wyrok" — rep. 14.50 Fantazje polskie. 15.30 Wiad. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Tematy z rezonansem. Sole mineralne. 16.40 Szkoła współczesna — aud 17.00 Sprawy codzienne. 17.30 Śpiewa Łucja Prus 17.40 Program publicystyczny 18.20 Muzyka i aktualności. 19.00 Kompozytor tygodnia. 19.35 Progr. na dobranoc. 20.00 Gwiazdy i gwiazdki. 20.30 Kabareton „Dwójki". 20.45 Język rosyjski. 21.05 Nagranie wieczoru. 21.15 „Lord Jim" fr. pow. 21.30 Echa dnia. 21.40 Jazz spod wierzby. 22.00 „Niewinni banie!". 22.30 Płyty stare. 23.00 Wiersze J. Keatsa. 23.05 Mała Polihymnia. 23.45 Wiad. 23.50 Sentencje wieczoru.

PROGRAM III

10.00 Czasem śmiech, czasem łzy. 10.30 Jazz na skrzypcach. 11.00 Wszystko o sporcie. 11.30 Muzyczny Interklub. 11.50 T. Parnicki — „Aecjusz ostatni Rzymianin". 12.00 Wiad. 12.05 W tonacji Trójki. 12.00 „Psy wojny" — odc. 14. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Godzina hiszpańska. 15.00 W kręgu muzyki. 15.40 Wszystko o sporcie 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 „Emancypantki" — odc. 5. 19.30 Czas relaksu. 19.50 „Aecjusz ostatni Rzymianin". 20.00 Trzy kwadranse jazzu. 20.45 Klub samouków — cz. I. 21.00 Studio nagrań 21.40 Klub samouków — cz. II. 22.00 Folk — muzyka włóczęgów. 22.30 G. G. Casanova — „Pamiętniki". 22.45 Inf. sportowe. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Swoje ulubione wiersze recytuje E. Lubaszenko.

PROGRAM IV

8.00 Wiad. 8.05 Quod libet — czyli co kto lubi. 9.40 „Pierwsza polka" — fr. 10.00 F. Delius: Romeo i Julia z wioski". 10.30 Z muzycznych nagrań. 11.00 „Matysiakowie" — odc. 11.30 Muzyka narodów. 12.00 Wiad. 12.05 Od Bacha do Bartoka. 13.00 Serwis informacyjny (Ł) 13.05 „10 minut o..." — aud. (Ł). 13.15 W stronę jazzu. 13.45 Muzyka. 14.00 Stereofoniczne archiwum. 14.30 Z kompozytorskiej teki. 15.00 Wiad. 15.05 Przeboje, przeboje. 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Nie tylko dla melomanów (Ł). 18.30 Wiersze C. K. Norwida 19.00 Dziennik. 19.05 Klasycy muzyki. 19.30 Wieczór w filharmonii 21.00 Klub Stereo. 22.30 Fakty dnia. 22.40 Muzyka polska 23.20 Głosy, instrumenty, nastroje... z muzyką.

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.30 TTR — język polski, semestr 2
14.00 TTR — matematyka, semestr 2
16.00 Dla młodych widzów: Zwierzyniec i nie tylko
17.00 Dziennik
17.20 „Pokój do wynajęcia" (4) „Dobre chęci to za mało" — serial NRD
18.05 „Rzemiosło" — program Agencji Artel
18.20 Echa stadionów
18.50 Dobranoc — „Ja ci jeszcze pokażę"
19.50 „Diagnoza" — cukrzyca
19.30 Dziennik
20.15 Teatr Tv na Świecie — — William Szekspir — „Romeo i Julia"
23.05 Dziennik — 24 godziny

PROGRAM II

18.00 Przegląd tygodnia (Ł)
18.30 „Portrety ludzi wsi" — program Redakcji Rolnej
19.00 Wiadomości (Ł)
19.30 Dziennik
20.00 Wieczór Kolumbii

CENTRUM ZDROWIA MATKI — Bank inicjatyw społecznych

Decyzją walnego zebrania sprawozdawczego Związku Ogrodniczego w Łodzi, **łódzcy ogrodnicy**, pragnąc czynnie włączyć się do realizacji idei budowy Pomnika-Szpitala — Centrum Zdrowia Matki, postanowili przekazać nieodpłatnie na rzecz CZM ozdoby ogrodnicze — materiał roślinny w postaci drzew, krzewów i bylin, do obsadzenia terenu szpitala.

* * *

Młodzież i nauczyciele Zespołu Szkół Odzieżowych nr 1 im. Bohaterów Młodzieżowego Wyścigu Pracy w Łodzi postanowili przekazać na konto budowy Centrum Zdrowia Matki całkowity dochód w wysokości 60.000 zł z koncertu, prezentującego całoroczny dorobek kulturalny i zawodowy szkoły, w Teatrze Muzycznym 16 bm.

* * *

Młodzież VIII Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Asnyka w Łodzi, podejmując apel klasy II b o aktywne włączenie się do realizacji budowy Centrum Zdrowia Matki, przystąpiła do zbiórki surowców wtórnych, a uzyskaną z ich sprzedaży kwotę 4900 zł przekazała na konto budowy Pomnika-Szpitala Matki-Polki. (n)

Giełda samochodowa

Od kilku już tygodni notujemy na łódzkiej giełdzie samochodowej mniejszy ruch. Zdawać by się mogło, że właśnie teraz w sezonie urlopowym zainteresowanie kupnem, bądź sprzedażą auta będzie duże. Tymczasem owszem, wśród wystawionych na sprzedaż wozów przechodzą setki ludzi, ale do transakcji dochodzi sporadycznie.

Podobnie było wczoraj. Wybór marek był spory. Ale prawie wcale nie było nowych samochodów. Może to właśnie odstrasza ewentualnych nabywców? Dominowały wozy 5- i 6-letnie. A więc te, które już potrzebują poważniejszych napraw. W tym wieku wóz po prostu będzie się częściej psuł. Z częściami, jak wiadomo, ciągle kłopoty.

Ceny w zasadzie od dłuższego czasu utrzymują się na stałym poziomie. Po pewnej zwyżce we wczesnym przedwiośniu obecnie zdają się utrzymywać na nieco niższym poziomie.

Oto kilka notowań:

„Fiat 126 p": (1976) — 195-260, (1977) — 250-270, (1978) — 265-300, (1979) — 325-380, (1982) — 450-500 i 1983 — 520 tys. zł

„Fiat 125 p": (1975) — 320-370, (1976) — 325-360, (1978) — 400-450, (1980) — 730-765, (1981) — 750-850.

„Syrena": (1977) — 180-200, (1979) — 195-220, (1979) — 210-300.

Dwunastoletniego „Trabanta" oceniono na 120 tys. zł, „Warszawę" w tym samym wieku 180—190. Była jednak i taka za 60 tys. zł. Pięcioletnia „Łada" kuplona była za 400 tys. zł. Wystawiono kilka „Zastaw — 750". Cena tych wozów wahała się w granicach 200—250 tys. zł.

Na pojedynczych egzemplarzach zupełnie nowych aut z reguły widniała informacja: cena do uzgodnienia. Podobnie wyglądała sprawa przy samochodach zachodnich np. „Audi", „Mercedes", „Opel", których w dalszym ciągu jest niewiele. (per)

Gruźlica prawidłowo leczona nie jest chorobą całego życia.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 314 Z 13 MAJA

Hasło: „W TEATRZE WIELKIM SIÓDME ŁÓDZKIE SPOTKANIA BALETOWE".

NAGRODY w postaci dwuosobowych biletów wstępu na aktualne spektakle Teatru Wielkiego w Łodzi wylosowali: Barbara BARTŁOMIEJCZYK — Łódź, ul. Piotrkowska 68/16, Wojciech WRÓBEL — Bełchatów (Hotel Robotniczy), Janina STELMACH — Łask, ul. Skłodowskiej 5/18, Barbara GRYZIO — Proboszczewice, ul. Dolna 32, Florian WALCZAK — Zelów, ul. Piotrkowska 34.

Odbiór biletów w Biurze Obsługi Widzów Teatru Wielkiego w Łodzi, pl. Dąbrowskiego. (jk)

Dnia 19 maja 1983 r. zmarł nagle w wieku 59 lat nasz ukochany Mąż, Ojciec, Dziadziuś

Ś. † P.

ZYGMUNT KWIECIŃSKI

emerytowany ppłk WP

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 24 maja br., o godz. 14.30, w kościele św. Józefa w Łodzi, przy ul. Farnej, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na miejscowy cmentarz parafialny, o czym powiadamiają pełni bólu i żalu:

ŻONA, DZIECI, WNUCZEK I POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o niekładanie kondolencji

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Koleżankom, Kolegom, Znajomym i Sąsiadom, którzy wzięli udział w ostatniej drodze naszej ukochanej Mamy i Żony

Ś. † P.

IZABELI DUDZIŃSKIEJ

składamy serdeczne podziękowanie.

MĄŻ z SYNEM

Dnia 18 maja 1983 roku zmarł, przeżywszy 57 lat

Ś. † P.

ALOJZY JERZY CZAPLA

MGR INŻ. ELEKTRYK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 maja br. o godz. 16 na cmentarzu św. Wincentego przy ul. Smutnej na Dołach, o czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół, Sąsiadów i Znajomych, pogrążeni w głębokim żalu:

ŻONA z SYNEM, SIOSTRA z MĘŻEM i DZIEĆMI

Duchowieństwu, Rektorowi, Senatowi, Dziekanowi i Radzie Wydziału Włókienniczego Politechniki Łódzkiej, prof. Szoslandowi, Federacji NOT w Łodzi, Stowarzyszeniu Włókienników Polskich, Instytutowi Maszyn i Urządzeń Włókienniczych Politechniki Łódzkiej oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy pomagali w zorganizowaniu uroczystości pogrzebowych i uczestniczyli w ceremonii ostatniej drogi

PROF.

MARIANA CHWALIBOGA

serdeczne podziękowania składa

RODZINA

Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie naszego ukochanego

Ś. † P.

WIESŁAWA ANGIELA

dziękują

NAJBLIŻSI

Kierownikowi Poradni Stomatologicznej

DR

STANISŁAWIE LATARSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składa

ZESPÓŁ V PRZYCHODNI REJONOWEJ ŁÓDŹ-BAŁUTY, ul. ŚNYCERSKA 1/3.

Koleżance

MGR

BARBARZE KASPUTIS

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZSZ Nr 1 w ŁODZI

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie z powodu zgonu nieodżałowanego Kolegi

BOLESŁAWA SZYMAŃSKIEGO

składają

BYLI WSPÓŁPRACOWNICY z ZPW „NORBELANA"

Dzień Strażaka 22. V — 28. V 1983

Dni Ochrony Przeciwpożarowej

WSPÓLNIE TWORZYMY

Obchody Dnia Strażaka inauguruja „Dni Ochrony Przeciwpożarowej" (22—28 maja). W tym okresie udostepniamy szerokim kregom spoleczeństwa możliwość bezpośredniego poznania tradycji i dnia dzisiejszego zawodowych i ochotniczych straży pożarnych.

Łódzka Straż Pożarna szczyci sie ponad 107-letnia historia w humanitarnej służbie dla społeczeństwa Łódzcy pożarnicy zapisali niejedna piekna karte w historii kraju i swojego miasta. Utrwalali patriotyczne i społecznikowskie postawy dali wielokrotnie dowody odwagi i bohaterstwa, a przede wszystkim wnieśli w ten dorobek trud codziennej, twardej, ale jakże odpowiedzialnej służby — w obronie dorobku pokoleń, majatku narodowego i życia obywateli. Codziennym trudem i poświeceniem znaczonym czasem ofiara własnego zdrowia a nawet życia, strażacy daja dowód głebokiego zaangażowania dla społeczeństwa, dla dorobku socjalistycznej Ojczyzny.

Zasługi pożarników i działaczy ochrony przeciwpożarowej którzy polegli w akcjach ratowniczych w walce z okupantem i także tych, którzy już odeszli, a pełnili wzorowo trudna służbe — czcimy w tych dniach warta honorowa oraz głeboka zaduma nad ich grobami.

Najwyżej cenimy szeroki front społecznego zaangażowania w sprawy i problemy powszechnej ochrony przeciwpożarowej.

Przecież wszyscy powinniśmy chronić wspólne dobro to co w naszym kraju, w naszym mieszkaniu, w zakładzie pracy — to nasz dorobek często całymi latami w trudzie zdobywany Jest to zatem wspólna troska.

W działaniach kontrolnych uczestnicza corocznie setki członków zwiazku ochotniczych straży pożarnych a także nasi sojusznicy w mundurach Ludowego Wojska Polskiego, Milicji Obywatelskiej oraz harcerze i wielu innych społeczników.

Hasło „Wspólnie tworzymy — wspólnie chronimy" musimy nadal skutecznie wdrażać w praktyke życia, szczególnie dziś gdy odczuwamy skutki kryzysu gospodarczego. Wszystkim nam musi zależeć na stałej poprawie ładu i porządku w praktyce życia gospodarczego i publicznego.

Zwykła, codzienna — zbiorowa i indywidualna ostrożność wszystkich współobywateli w unikaniu i likwidowaniu zagrożeń pożarowych już w zarodku to najważniejszy sojusznik naszych poczynań.

Liczymy jednak nie tylko na wysoki stopień społecznej świadomości, doskonalimy naszą służbe i działania dotyczace bezpośrednio akcji gaśniczych po to, aby wystepujace straty popożarowe zmniejszać do minimum.

Zanotowane w roku ubiegłym i pierwszych miesiacach 1983 roku liczby pożarów i strat zwiazanych z nimi stawiaja nas w grupie województw o tzw. niskich wskaźnikach. Jest to efekt wielu intensywnych działań szkoleniowych, ćwiczeń i manewrów, zaopatrzenia materiałowego, właściwego i doskonalszego wciaż systemu dowodzenia oraz kierowania. Nowoczesne wozy bojowe jednostek straży pożarnych systemy łączności, wyposażenie w odpowiednie środki gaśnicze w połaczeniu z wiedzą i doświadczeniem kadry oficerów, chorążych i podoficerów oraz szeregowych funkcjonariuszy pożarnictwa sa podstawa pozytywnych wyników naszych działań.

Wyspecjalizowana kadra dowódcza szkoli i wychowuje junaków — strażaków odbywających służbe wojskowa w oddziale obrony cywilnej. Wielu spośród nich po odbyciu tej służby wiaże się trwale z nowym zajęciem a ci co podejmują inny zawód sa rzecznikami upowszechniania przepisów przeciwpożarowych przygotowań do likwidacji zagrożeń i społecznej aktywności w swoich środowiskach.

Wymienione działania i ich efekty ocenia społeczeństwo naszego województwa, które z duża życzliwościa odnosi sie do ludzi w strażackich mundurach. Również władze polityczne i administracyjne doceniaja trud naszej służby, umożliwiajac nam stałe uzupełnianie sprzętu oraz rozbudowe posiadanej bazy.

W najbliższym czasie przejmujemy do użytku nowoczesna strażnice w rejonie Dabrowy przemysłowej jest to dowód troski władz o ochrone nowoczesnego potencjału przemysłowego oraz dużych osiedli mieszkaniowych — Dabrowy, Zarzewa, Widzewa-Wschodu.

Na terenach wiejskich systematycznej rozbudowie ulega baza OSP, oraz przybywa specjalistycznego sprzetu.

Corocznie w „Dniach Ochrony Przeciwpożarowej" wyróżniajacym sie w służbie i pracy funkcjonariuszom pożarnictwa, członkom i działaczom ochotniczych straży pożarnych, szerokiemu aktywowi frontu ochrony ppoż. przekazujemy wyrazy uznania i podziekowania. Wielu z nich otrzymało nominacje oraz wyróżnienia państwowe, resortowe i inne. Pragne przekazać podziekowania wszystkim, którzy wzorowa służba, społeczna postawa wnosza wkład w umacnianie i ochrone wspólnego dorobku i mienia.

Przekazuje im jednocześnie najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Wyrażam przekonanie, że wspólnym wysiłkiem wniesiemy dalszy wkład w pomyślny rozwój naszej socjalistycznej Ojczyzny i obronę wspólnych wartości.

płk poż. inż. STANISŁAW WOŹNIAK
Komendant Wojewódzki
Straży Pożarnych w Łodzi

— WSPÓLNIE CHRONIMY

Lepiej zapobiegać niż gasić

Ochrona życia i zdrowia ludzkiego oraz dorobku materialnego narodu przed pożarami jest zagadnieniem o charakterze powszechnym — obowiązkiem wszystkich organów władzy i każdego obywatela.

W zadaniach na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa pożarowego — komendy straży pożarnych realizują różne formy działania. Podstawową formą tej działalności są kontrole polegające m.in. na sprawdzaniu obiektów pod względem ich dostosowania do wymagań ochrony przeciwpożarowej.

Pożary występujące w zakładach przemysłowych placówkach usługowo-handlowych oraz instytucjach świadczą niejednokrotnie o zaniedbaniach w tej dziedzinie ze strony kierownictwa administracyjnego i służb techniczno-prewencyjnych tych zakładów. Służby te często nie reagują dość energicznie i skutecznie na przejawy nieprzestrzegania elementarnych zasad zabezpieczenia przeciwpożarowego, jak np.: wykonywanie prac pożarowo niebezpiecznych bez odpowiednich zabezpieczeń i stałego nadzoru, palenie tytoniu w miejscach niedozwolonych, nadmierne gromadzenie palnych surowców i produktów gotowych na stanowiskach pracy, zastawianie dróg komunikacyjnych, dostępu do podręcznych środków gaśniczych, alarmowych, tablic i wyłączników energii elektrycznej itp.

Kontrole stanu ochrony przeciwpożarowej o charakterze profilaktycznym są źródłem informacji o zagrożeniach oraz podstawą do podejmowania wszelkich działań zapobiegawczych.

W działalności prewencyjnej komendy straży pożarnych ściśle współpracują z organami Milicji Obywatelskiej, prokuratury, organizacjami społecznymi i terenowymi organami administracji państwowej stopnia podstawowego. Współpraca ta dotyczy w szczególności stosowania prawnych form represyjnych np. mandatowania, kierowania wniosków do kolegiów ds. wykroczeń oraz postępowania sądowego.

Wszystkie te działania mają jeden wspólny cel — zmierzają do zahamowania palności i ograniczenia strat w majątku narodowym.

Dlatego konieczna jest stała i bardziej skuteczna walka o przestrzeganie w każdym obejściu i zakładzie przepisów przeciwpożarowych.

ppłk poż. inż.
A. KRZYŻANOWSKI

Jeden z wielu...

13 sierpnia 1982 r., o godz. 20.36 Wojewódzkie Stanowisko Kierowania KWSP odbiera sygnał o pożarze w budynku mieszkalnym przy al. Kościuszki 93.

Alarm! Z pobliskiego Oddziału III ZSP wyjeżdża kilka sekcji gaśniczych, które po 2 minutach przystępują do akcji ratowniczej. Pożar wybuchł w pomieszczeniu piwnicznym na skutek przelewania benzyny przy jednoczesnym użyciu otwartego ognia przez jednego z lokatorów, który doznał poparzenia rąk III stopnia.

Wystąpiło zagrożenie życia, zdrowia i mienia lokatorów 4-piętrowego budynku. Błyskawiczna akcja straży pożarnej zapobiegła rozprzestrzenieniu się ognia, ale w całym budynku powstało ogromne zadymienie.

Kpr. poż. Włodzimierz Grudzień z aparatem tlenowym sprawdza mieszkania — może ktoś czeka na pomoc w kłębach dymu. W jednym z lokali na 4-piętrze zastaje młodą kobietę z dzieckiem, jak się potem okazało 15-miesięcznym synem Miłoszem. Kobieta bała się zejść, dziecko uległo zaczadzeniu. Włodzimierz natychmiast bierze dziecko na ręce, podaje tlen z aparatu i z matką, która trzyma się jego pasa, opuszczają budynek. Karetka pogotowia zabiera Miłosza — dziecko uratowane.

Kpr. poż. Włodzimierz Grudzień — mówi jego przełożony Antoni Choróbczyk — po odbyciu zastępczej służby w straży, od 2 lat jest funkcjonariuszem pożarnictwa. Charakteryzuje go koleżeńskość, zdyscyplinowanie i wzorowe wyszkolenie bojowe.

Obecnie sam już szkoli junaków — uczy ich umiłowania zawodu, poświęcenia i odwagi w służbie społeczeństwu.

kpt. poż. mgr
ZBIGNIEW SZLAGOWSKI

Doskonalenie wiedzy pożarniczej

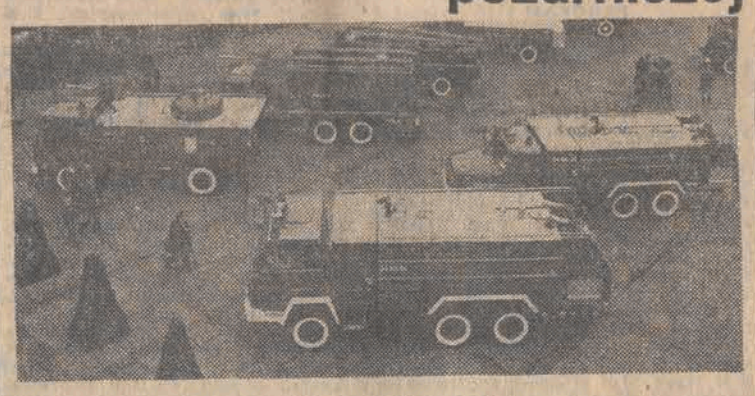

Jadące do akcji gaśniczo-ratowniczej samochody pożarnicze wiozą funkcjonariuszy pożarnictwa, którzy korzystając z nowoczesnego sprzętu i środków gaśniczych potrafią szybko i sprawnie zlokalizować źródło ognia oraz chronić mienie i życie ludzi przed dalszym zagrożeniem.

Podstawową kadrę funkcjonariuszy pożarnictwa szkolą Wojewódzkie Ośrodki Szkoleń Pożarniczych. To tam w trakcie kolejnych kursów można uzyskać kwalifikacje niezbędne do uzyskania tytułu — strażaka zawodowego, młodszego i starszego podoficera pożarnictwa oraz kierowcy mechanika. W trakcie kursów doskonalących uzyskuje się wiedzę niezbędną do obsługi skomplikowanego i nowoczesnego sprzętu pożarniczego, np. obsługi agregatów prądotwórczych, aparatury łączności, aparatów tlenowych i innych urządzeń wykorzystywanych w akcjach ratowniczych.

System szkoleń kursowych i doskonalących wzbogacony jest o niezbędne elementy z zakresu wiedzy społeczno-politycznej, niektórych nauk humanistycznych — socjologii, pedagogiki i psychologii oraz kultury fizycznej i sportu.

W jednostkach zawodowych straży pożarnych pełnienie służby odbywa się w systemie 24 godz. służby i 48 godz. wolnych po służbie. Zajęcia w trakcie służby obejmują ciągłą gotowość do podjęcia akcji ratowniczej, ćwiczenia i manewry doskonalące, szkolenia uzupełniające, konserwację sprzętu. Rozkład dnia służby przewiduje także zajęcia kulturalno-oświatowe i sportowe oraz odpoczynek.

Funkcjonariusze pożarnictwa — starsi podoficerowie oraz młodzież posiadająca wykształcenie średnie i nienaganny stan zdrowia może podwyższać kwalifikacje w szkołach chorążych pożarnictwa lub podjąć studia w Szkole Głównej Służby Pożarniczej, po ukończeniu której uzyskuje się tytuł magistra inżyniera pożarnictwa oraz stopień oficerski.

Więcej informacji dotyczących możliwości uzyskania kwalifikacji zawodowego funkcjonariusza pożarnictwa można otrzymać w Służbie Pracowniczej Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnych w Łodzi, ul. Wólczańska 111/113, tel. 666-34.

mgr JAN WIZNEROWICZ

Szkoły chorążych pożarnictwa

Szkoły Chorążych Pożarnictwa w Poznaniu i Krakowie są policealnymi studiami zawodowymi dla absolwentów szkół średnich kształcącymi chorążych techników pożarnictwa.

W czasie nauki kadeci otrzymują bezpłatnie: umundurowanie, zakwaterowanie, wyżywienie i opiekę lekarską.

Warunki przyjęcia: wiek 18—23 lata, kategoria zdrowia A, niekaralność sądowa stan wolny złożenie egzaminu wstępnego z fizyki i chemii oraz odbycie sprawdzianu sprawności fizycznej.

Decyzje należy podjąć przed dniem 5 lipca 1983 r. który jest ostatecznym terminem złożenia dokumentów za pośrednictwem Komend Wojewódzkich Straży Pożarnych, które udzielają również niezbędnych informacji.

A. K.

— Pospiesz się! Czekamy na ciebie!

Ponad pół wieku w OSP

Od 1927 r. Józef Dutkiewicz kontynuując tradycje swego ojca Mariana związał się z Ochotnicza Straża Pożarna we wsi Nakielnica. Przez 42 lata pełnił funkcje naczelnika OSP, a od 1979 r. jest komendantem miejsko-gminnym OSP w Aleksandrowie.

Józef Dutkiewicz to pasjonat pracy społecznej — działacz związkowy były radny WRN w Łodzi członek Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP oraz Wojewódzkiej RT PRON.

Panu Józefowi życzymy dalszych 50 lat życia dobrego zdrowia i pracy na społecznej niwie.

M. T.

Kartka z kalendarza...

Był rok 1874. W gronie kilku światłych obywateli zrodziła się myśl by ze Stowarzyszenia Strzelców wyłonić „strzelecką straż ogniową". W ówczesnej bowiem Łodzi, zupełnie jak w kabaretowej piosence „paliło się jak cholera" Powołano więc komitet organizacyjny, odbyto kilka zebrań przygotowawczych by w końcu wystąpić na łamach prasy z apelem do młodzieży, by wstępowała w szeregi nowej organizacji.

Niestety, do czasu oficjalnej rejestracji w urzędzie gubernialnym policja carska zatrzymywała strażaków spieszących na plac ćwiczeń toteż członkowie łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej ukrywali swą przynależność „nosząc się po cywilnemu" Co nie przeszkadzało im oczywiście w skrupulatnym wypełnianiu organizacyjnych wskazań wiedeńskiego instruktora niejakiego pana Hauera Ten ostatni miał przydanego do pomocy brandmajstra z warszawskiego oddziału na Nalewkach — Wiktora Rupniewskiego Był to ze wszech miar utalentowany człowiek — według jego pomysłu konstruowano np. używane we wszystkich strażach europejskich drążki do worków ratunkowych oraz udoskonalony system zaprzęgania koni do „machin gaśniczych" Z kolei innowacja w skali kraju było zorganizowanie w Łodzi trzech samodzielnych oddziałów Dostosowano je do specyficznych warunków zabudowy miasta wyznaczając im teren działania m. in. wzdłuż ul. Piotrkowskiej na tzw. „linii czeskiej" oraz na „linii przędzalniczej".

Przez wiele miesięcy oddziały wytrwale ćwiczyły bojowe alarmy i galopady do upozorowanych pożarów Aż wreszcie nadszedł ów pamiętny dzień: 20 maja 1876 r Młode niedoświadczone jeszcze drużyny strażaków przeszły pierwszy prawdziwy chrzest ogniowy

A potem Zaraz po tym zapewne narodziła się piosenka, która przez wiele lat święciła triumfy na ulicach Łodzi

„W krąg kłębi się ulica,
dom w dali pali się.
a dziewczę na balkonie
ratunku wzywa mnie...
I byłaby spłonęła,
lecz ze mnie strażak zuch
wnet bierze się do dzieła,
sikawkę puszczam w ruch..."

Od iskierki pożar wielki

Nieruchomości

DOMEK jednorodzinny w Sieradzu — sprzedam. Kupię gospodarstwo rolne. Oferty „20284" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ 3000 m ogrodniczą w Żabiczkach — sprzedam Oferty „18519" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ notarialnie działkę rekreacyjną około 1000 m. Tel. 55-72-79 po 17. 20328 g

SPRZEDAM dom Stoki, Krokusowa 88. Oferty „18097" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DUŻĄ (4900 m) słoneczną działkę w dobrym punkcie w Zgierzu idealną na każde użytkowanie — sprzedam, wydzierżawię. Tel. 18-15-06. Oferty „18529" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ leśną 4700 m kw. w Smardzewie sprzedam Oferty „20540" Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

WILLĘ sprzedam, wszystkie wygody — Julianów. W rozliczeniu M-3 lub M-4. 736-10. 20615 g

GOSPODARSTWO rolne (nieduże) kupię 56-64-95. 18052 g

PRZYJMĘ w dzierżawę 2 do 5 tys. m kw. Tel. 51-34-95. 18985 g

SPRZEDAM budynek nadający się na mieszkanie lub warsztat z placem zadrzewionym 700 m kw. W rozliczeniu M-2 w blokach osiedle Stefana. Tel. 55-50-97. 17819 g

SPRZEDAM działkę do zagospodarowania na umowę. Łódź, Wapienna 45/47 m 21 po 16. 17966 g

SPRZEDAM działkę z zatwierdzoną dokumentacją na Zdrowiu. Oferty „20612" Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

SPRZEDAM domek letniskowy drewniany pow. użytkowa 24 m. Skóry z nutrii Tel. Kolumna 97 — wieczorem. 19232 g

DOMEK 40 m z garażem w Łodzi — sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie. Oferty „18414" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

KUPIĘ działkę pod budowę pieczarkarni. Tel. 868-70. 18876 g

DOMEK Łódź-Widzew ul. Nowy Świat 53a — sprzedam. Wiadomość: Płocka 48 m 27. 18004 g

DZIAŁKĘ budowlaną 517 m — sprzedam Tel 66-80 godz. 15—18. 18691 g

DOMEK jednorodzinny dzielnica Bałuty — kupię. Oferty „19188" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM gospodarstwo 13,3 ha. Wiadomość A. Struga 41 m 4 po godz. 15 19091 g

SPRZEDAM dom piętrowy, garaże, budynek gospodarczy w rozliczeniu M-3 własnościowe. Inflancka 86. 18902 g

DUŻY domek sprzedam. Tel 55-53-75. 18428 g

DO sprzedania lub wydzierżawienia 56 arów ogrodu 40 m szer. 100 drzew owocowych, ogrodzony siatką przy stacji kolejowej Męcka Wola. Dębowiec 6, Józef Klimczak. 18853 g

SPRZEDAM domek piętrowy w suterynach — pracownia — warsztat w Proboszczewicach, ul. Krzywa 46 w rozliczeniu M-4 osiedle Zagajnikowa, Inflancka, Stefana, Pojezierska. Sprzedam przyczepę campingową N-126 (1981) 18202 g

DOMEK murowany własność — 3-izbowy (do małego remontu) garaż, ogródek (dobry punkt na rzemiosło — Chojny) — zamienię na 2 oddzielne mieszkania. Oferty „18735" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM domek jednorodzinny w rozliczeniu mieszkanie. Broniewskiego 10. Oglądać sobota, niedziela. 16289 g

3,5 ha ziemi obsianej — sprzedam. Wiadomość: Biała 3 k. Zgierza. 20300 g

SPRZEDAM działkę budowlaną 1160 m z zabudowaniami gospodarczymi, okolice Łagiewnickiej i Warszawskiej. Tel. 51-88-21 17851 g

SPRZEDAM rejentalnie działkę rekreacyjną — budowlaną Justynów-Las. Tel. 15-69-59. 18319 g

DZIAŁKĘ ogrodzoną — sad 5000 m kw. sprzedam, tel. 52-71-62 od godz. 17. 21691 g

PASIEKĘ z powodu wyjazdu — sprzedam. Oferty „19490" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

WTRYSKARKĘ pozioma — hydrauliczna 150 g — sprzedam. Uniwersytecka 48 m. 4. 19527 g

Lokale

2 POKOJE, kuchnia, telefon bloki zamienię na dwa oddzielne pokoje bloki. Tel. 53-65-43. 17748 g

PANIĄ do lat 35 przyjmę na mieszkanie. Oferty „17728, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 — centrum (ŚDM) — sprzedam. Tel. 668-84. 20754 g

MIĘDZYWOJENNE, kwaterunkowe 85 m, 3 pokoje, służbówka, I piętro, telefon (możliwość prowadzenia pracowni lub gabinetu) — na M-3, telefon do II piętra. Oferty „20292". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ lub wynajmę mieszkanie. Oferty „20522". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

OLSZTYN M-2, 30 m bloki — zamienię na podobne Łódź. Tel. 213-14. Oferty „18688", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM lokal 34 m kw. w ciągu handlowym przy ul. Piotrkowskiej. Tel. 56-31-44. 21995 g

WARSZAWA — kawalerkę na Łódź. Oferty „17930", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DYSPONUJĘ pomieszczeniem o pow. 200 m w Andrzejowie, nadającym się na warsztat — oczekuję propozycji. Oferty „17923", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 — Retkinia, II p. zamienię na większe — Bałuty. Tel. 51-14-69. 18653 g

ZGIERZ M-3 wszystkie wygody zamienię na stare budownictwo — duże mieszkania w Łodzi. Oferty „20600" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM atrakcyjne M-2 około 40 m. Oferty „18470". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPÓŁDZIELCZE M-4 Radogoszcz i kwaterunkowe dwupokojowe 60 m kw., wygody, blisko centrum, zamienię na jedno 3—4-pokojowe w budownictwie międzywojennym. Oferty „19133". Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

M-3 lub **M-4** — kupię. Oferty „20444" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

EMERYTCE wynajmę mieszkanie w zamian za opiekę nad starszą osobą. Tel. 842-54. 19026 g

LOKALU na magiel — poszukuję najchętniej Bałuty. Oferty „18412", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu na działalność rzemieślniczą. Tel. 51-01-86 po 17. 18770 g

POSZUKUJĘ nie umeblowanego M-3 na okres 2—3 lat. Płatne za rok z góry lub wyremontuję. Oferty „20669". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DWA mieszkania 2- i 3-pokojowe kwaterunkowe bloki — zamienię na jedno własnościowe. Oferty „18709". Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

SPRZEDAM M-3 własnościowe. Oferty „17978". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WŁASNOŚCIOWE M-4 (48 m) 3 pokoje częściowo rozkładowe, telefon zamienię na M-4 lub większe rozkładowe, bloki — budownictwo międzywojenne. Tel. 325-54. 19007 g

ZDECYDOWANIE kupię M-2 w Łodzi. Oferty „18081". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BIAŁYSTOK — M-2 bloki spółdzielcze — zamienię na podobne w Łodzi. Tel. Łódź 651-56. 18030 g

M-3 własnościowe, telefon, garaż — zamienię na Warszawę. Tel. 52-93-36. 18019 g

LOKALU na pracownię krawiecką w dzielnicy Łódź-Widzew — poszukuję. Oferty „19134", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SAMOTNA poszukuje kawalerki lub niekrępującego pokoju. Oferty „17799". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-5 — sprzedam. Oferty „17790", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE kwaterunkowe 2 pokoje, kuchnia, 51 m w Kostrzyniu Odrzańskim zamienię na podobne lub mniejsze w Łodzi. Oferty „19165". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

STUDENTKA PŁ poszukuje M-2 lub M-3. Oferty „19038", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MAŁŻEŃSTWO studenckie poszukuje mieszkania. Tel. 213-46. 19075 g

SAMOTNA poszukuje pokoju, mieszkania. Tel. 56-24-31 po 17. 18553 g

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania na 1—2 lata. Oferty „19240". Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POKÓJ z telefonem cudzoziemcowi wynajmę, tel. 53-14-26. 18123 g

ZAMIENIĘ własnościowe 2 pokoje 47 m, II piętro z telefonem — Teofilów na inną dzielnicę może być nowy przydział. Oferty „18926", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 w Wieluniu lub M-4 w Bełchatowie — zamienię na podobne w Łodzi. Tel. 391-36 po 15. 18513 g

WYNAJMĘ cudzoziemcowi 3-pokojowe mieszkanie, blisko centrum, telefon. Oferty „17754", Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

KAWALER poszukuje pokoju. Oferty „19175". Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią częściowe wygody oraz pokój nadający się na sklep przy ul. Wschodniej na trzy pokoje równorzędne. Oferty „18647". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu (usługi hydrauliczne). Wilcza 8—49. 20369 g

ZAMIENIĘ M-3, M-2 — bloki na 3-pokojowe bloki. Tel. 55-50-68. 18522 g

M-3 własnościowe, 45 m centrum nowe budownictwo — sprzedam. Tel. grzecznościowy 869-47 godz. 9—19.30. 18147 g/18148

M-5 spółdzielcze — zamienię na domek. Tel. 55-10-95. 18245 g

M-5 własnościowe i M-3 kwaterunkowe — zamienię na 2 lub 3-pokojowe z wygodami — Radiostacja. Oferty „18708" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią lub kawalerki — bardzo pilnie. Płatne za rok z góry. Oferty „18163", Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

WYNAJMĘ lokal na cichą pracownię Brzoskwiniowa 14. 18983 g

M-3 kwaterunkowe Łódź — zamienię na M-2 Zgierz. Tel. 51-19-84. 18431 g

POKÓJ do wynajęcia. Zgierz, Kasztanowa 37 — Chełmy. 18359 g

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię około 30 m — Bałuty, Polesie, Aleksandrów, Konstantynów. Tel. 56-63-77 godz. 17—21. 20622 g

SPRZEDAM M-3. Tel. 297-05. 18880 g

M-3 własnościowe Retkinia zamienię na większe, najchętniej 3-pokojowe, budownictwo obojętne, tel. 55-77-09 po 16. 20785 g

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią, 90 m, kwaterunkowe, stare budownictwo, częściowo rozkładowe, centrum, telefon na 2 pokoje z kuchnią z wygodami w dzielnicy Polesie. Oferty „18476", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ŁÓDŹ — mieszkanie dwupokojowe spółdzielcze, nowe (49 m kw) zamienię na trzypokojowe w Piotrkowie Tryb. Oferty listowne pod adresem: Elżbieta Rusin, Piotrków Tryb., Sulejowska 29 m. 21.

PRZYJMĘ w dzierżawę pomieszczenie na zakład stolarski ewentualnie nie wykończony. Oferty „18128", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Nauka Praca

SZYCIE — przyjmę. Tel. 898-03. 17909 g

DWIE młode kobiety podejmą pracę chałupniczą oprócz szycia. Oferty „18738", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

STOLARZA lub renciste przyjmę. Żeromskiego 46. 20542 g

GOTOWANIE obiadów — przyjmę. Oferty „17910", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAKŁAD ślusarski zatrudni na cały lub 1/2 etatu ślusarza-frezera. Oferty „18692", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ piekarzy. Warszawska 128 w godz. 6—10 lub wieczornych. 19496 g

SPAWACZ winidurowy i elektryczny (rencista) podejmie pracę w sektorze prywatnym (wentylacja lub inne propozycje związane z tworzywami sztucznymi). Oferty „18179". Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

NAWIĄŻĘ współpracę w zakresie krawiectwa lekkiego i bieliźniarstwa z osobą mającą zezwolenie i zbyt. Udzielę pomocy w zaopatrzeniu. Oferty „19210", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

INŻYNIER elektryk z wieloletnim doświadczeniem zawodowym przyjmie pracę w firmie polonijnej. Oferty „18339" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TECHNIK mechanik — wzornictwo, metaloplastyka podejmie pracę w firmie polonijnej lub w sektorze prywatnym. Oferty „18461", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

REPASACZKĘ zatrudnię. Przybyszewskiego 19. Trętowska. 18967 g

POTRZEBNY szewc. Tel. 469-90 do godz. 10 i od 19. 20528 g

WYSZYWAM, haftuję ręcznie motywy na sukienkach, bluzkach — złotą, srebrną nitką — podejmę współpracę. Oferty „18872", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BLACHARZA ze znajomością prac blacharskich poszukuje pilnie zakład rzemieślniczy. Warunki dobre. Oferty „18871", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIEWIARZA, chętnie emeryta na interlock zatrudnię. Giewont 85 18868 g

PRZYJMĘ szycie koszul. Zamojska 5/7. 17973 g

ZATRUDNIĘ bukieciarkę z praktyką. Łódź, ul. Nawrot 54a. 18849 g

PRZYJMĘ pracę na overlock. Oferty „18101". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

REPASACZKA z maszynką nawiąże współpracę z sektorem prywatnym lub inne propozycje. Oferty „18026". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POTRZEBNA szwaczka poza teren Łodzi. Oferty „18979" Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ wspólnika do pracowni zabawek z drewna. Oferty „19064", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ pracę na overlock i stębnówkę. Chętnie spodnie. Oferty „18629", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PAN — krawiectwo damskie do współpracy przyjmie panią samotną do lat 42. Oferty „19156", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ zamówienia na wykonanie detali z tworzyw sztucznych do 60 g. Tel. 53-00-60 po 20. 18496 g

DZIEWIARZA na interlock zatrudnię. Giewont 85. 18862 g

SZEWCA zatrudnię Rzgowska 27. 18897 g

PRZYJMĘ szycie chałupniczo. Tel. 56-96-72. 20428 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę. Tel. 806-87. 18651 g

PRZYJMĘ pracę chałupniczą (także szycie lekkie). Tel. 353-68. 18766 g

ZLECĘ pracę na overlock. Oferty „19212", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BAR „Warszawski" w Pabianicach zatrudni od zaraz: — pomoce kuchni kucharza-sprzątaczkę, kelnerkę. 19079 g

DZIEWIARZ podejmie pracę w sektorze prywatnym. Oferty „20378", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODA z kilkuletnim stażem w handlu zagranicznym i znajomością języka angielskiego podejmie pracę najchętniej w przedsiębiorstwie polonijnym. Oferty „20367" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODY, prawo kat B, podejmie pracę w sektorze prywatnym na cały lub 1/2 etatu. Zdolności manualne. Oferty „18954", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MAŁŻEŃSTWO podejmie pracę chałupniczą (proste szycie nie wykluczone). Oferty „18949". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POTRZEBNA kucharka, kelnerka — pomoc, Próchnika 19 (stołówka). 18881 g

PRZYJMĘ pracę na maszynę dziewiarską „5". Tel. 52-68-93. 18964 g

ZATRUDNIĘ kucharkę — 1 czerwca w pensjonacie górskim — (30 osób) śniadania plus obiady. tel. 52-71-44. 18767 g

TECHNIK chemik — ceramik o specjalności technologia szkła podejmie pracę w firmie polonijnej lub sektorze prywatnym. Oferty „20722". Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

DO szycia zatrudnię. Tuszyn. Wąska 8a. Wawrowski (przystanek koło stacji benzynowej). 18183 g

PRACOWNIK — ślusarz mechanik maszyn potrzebny. tel. 462-38 godz. 7—15.

Usługi

BRAMY ogrodzeniowe wykonuję. Koziarski. Starowa Góra. ul. Hetmańska 5. godz. 8—16. tel. 14-11-45. po 18. tel. 495-86. 18687 g

CERUJĘ odzież. kożuchy skóry. Obr. Stalingradu 47 Leśniewicz. 18568 g

ODŚWIEŻANIE odzieży skórzanej — licowej Nowomiejska 8 Kłąb 18452 g

HYDRAULICZNE instalacje. Tel. 804-56 Kamiński. 16591 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne instaluje. Wysoka jakość. krótkie terminy. Tel. 51-99-14 po 16. Raczyński. 17845 g

BOAZERIĘ montuję z materiałów własnych i powierzonych. antresole Tel. 53-23-81 Wlachos

MYCIE okien. sprzątanie wnetrz. Instytucjom rachunki. Tel. 51-82-46. Łagiewczyk. 20564 g

MALOWANIE, tapetowanie Górczak Marysińska 69 m. 153 19101 g

PRZEDSZKOLE prywatne — również grupa zerowa. Tel. 803-07 Piókarz. 18516 g

OGRODZENIA prefabrykowane poleca Zakład w Nowosolnej. Rynek 2 Pelc-Gonera. 18606 g

TOCZENIE w drewnie. Szeroki asortyment. Przyjmuję zamówienia. Czarny. Haśka 14 m. 40.

MALOWANIE mieszkań szybko — tanio. Adamczewski. Jaracza 59-47. 19127 g

INSTALOWANIE karniszy. Tel. 440-15 Burzwicz 18625 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe — lakierowanie. Tel. 51-77-16 Jakson.

DACIA, Fiaty, Łady, Polonezy, Skoda — nadkola antykorozyjne Beskidzka 31, Klimkowski. 20870 g

GRACO! Konserwacja samochodów — szybko. gwarancja. Wysokociśnieniowe mycie podwozi. silników. nadkola antykorozyjne. Zakładowa 13 (koniec Przybyszewskiego) Koliński. 20874 g

VALVOLINE! Konserwacja samochodów. Nowe taniej. natychmiast! Beskidzka 31. (Brzezińska. Okrętowa) Klimkowski. 20872 g

BIURO Porad i Pośrednictwa Obrotu Nieruchomościami mgr Matuzalskiego 22 Lipca 12 gwarancja obsługi formalno-prawnej kupna — sprzedaży mieszkań 216-03 poniedziałki. środy. piątki godziny 13—18 19558 g

TELENAPRAWA — kolor. inż. Walendowski. tel. 771-80 w godz. 7—10 i 18—22.

Różne

WYNAJMĘ garaż z kanałem. Więckowskiego. tel. 288-78

PIEKARNIA prywatna poszukuje indywidualnych odbiorców pieczywa. Bednarska 1/4 tel. 488-70 19180 g

PRZESTANIESZ być samotnym podając swój adres do Biura Matrymonialnego „Westa" 70-952 Szczecin skrytka pocztowa 672 208 p

GROTNIKI — dom letniskowy do wynajęcia. Tel. 55-25-07 18813 g

POSZUKUJE dostawców odzieży. bielizny i innych artykułów przemysłowych Benedykt Gehrke sklep prywatny Lassowice koło Święcia woj. bydgoskie.

ATRAKCYJNE oferty matrymonialne przesyła „Jantar" Ustka. skrytka 46

NAJSZCZĘŚLIWSZE małżeństwa dyskretnie kojarzy „Femina". 66-400 Gorzów Wlkp. skrytka 10

Zguby

RYSZARD Strupiechowski zgubił wkładkę zaopatrzeniową 285013.

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową 698622 Łucja Gwarda.

PRZYBŁĄKAŁ się cocker-spaniel wiadomość: 52-98-84

ZGUBIONO wkładki zaopatrzeniowe Wawszczyk Grażyna W-727941, Emilia Y-301237 17369 g

PIOTR Graliński zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-286028 20874 g

ZGINĘŁA suczka czarna z białym krawatem, kudłata, bez ogona. Piotrkowska 93 m. 16

UNIEWAŻNIA się trójkątną pieczątkę „ZPZ-3M 1-30 MONTER". 19097 g

UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczątkę o brzmieniu: „1766 Anna Szaniawska lekarz medycyny Łódź. ul. Rybna 7B m 48. tel. 759-15"

PRZYBŁĄKAŁ się pies cocker-spaniel rudowłosy Lipiński Dąbrowskiego 31 m. 26 19193 g

SKRADZIONO pieczątkę 3032 m. Łódź Genowefa Żydak specjalista chorób dziecięcych. Łódź, ul. Jana 6 m. 9 bl. 46. 17684 g

ZGUBIONO wkładki zaopatrzeniowe Rogula Bogdan W-571694, Wioletta W-571688 18308 g

POZOSTAWIONO w autobusie linii „57" Manuał Farmaceutyczny. proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 785-02

ZBYSŁAW Harast zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-429865-g 19180 g

WIESŁAW Głodek zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-207224. 18178 g

ADAM Królikowski zgubił wkładkę zaopatrzeniową 334829.

SPECJALISTYCZNY ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ MATKI i DZIECKA w ŁODZI, ul. ARMII CZERWONEJ 15

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót w Szpitalu im. J. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15:

1. **Klinika Chorób Dzieci WAM:**
   - **roboty ogólnobudowlane związane z przebudową i modernizacją węzłów sanitarnych, budowa andresoli;**
   - **wymiana stolarki okiennej;**
   - **ułożenie płytek ściennych glazurowanych;**
   - **roboty posadzkowe;**
   - **roboty instalacyjne.**
2. **Oddział Laryngologii:**
   - **roboty ogólnobudowlane związane z przebudową i modernizacją sanitariatów;**
   - **wymiana stolarki okiennej;**
   - **ułożenie płytek ściennych glazurowanych;**
   - **roboty posadzkowe;**
   - **roboty instalacyjne.**
3. **Wszystkie obiekty zespołu:**
   - **sezonowy przegląd i konserwacja instalacji c.o.**
4. **Budynek frontowy:**
   - **remont kapitalny dachu z wymianą pokrycia i towarzyszącymi robotami ciesielskimi.**

Termin rozpoczęcia robót — od miesiąca maja 1983 r. Należność za wykonane prace będzie uregulowana w oparciu o kosztorysy powykonawcze. Szczegółowych informacji o zakresie robót udziela sekcja techniczna zespołu. Oferty przetargowe należy składać w sekretariacie zespołu w ciągu 14 dni od daty ukazania się przetargu. Dnia 15 o godz. 10 w sekcji technicznej nastąpi otwarcie ofert. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1520-k

---

PRZEDSIĘBIORSTWO GASTRONOMICZNO-HANDLOWE w WARSZAWIE ODDZIAŁ w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 101

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu i adaptacji pomieszczeń o kubaturze około 5 tys. m sześc., w budynku przy ul. Piotrkowskiej 103 w Łodzi, w tym wykonanie robót budowlano-montażowych, instalacyjnych, wodno-kanalizacyjnych oraz robót elektrycznych i teletechnicznych. Termin wykonania — do 30 czerwca 1985 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz spółdzielnie rzemieślnicze. Z dokumentacją można zapoznać się w dziale technicznym naszego przedsiębiorstwa w Łodzi, ul. Piotrkowska 101 (prawa oficyna, I klatka, III piętro), gdzie należy składać oferty w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia Przetarg odbędzie się 14 dnia od daty ogłoszenia w prasie, o godz. 10 w dziale technicznym. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1563-k

---

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w ŁODZI

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż n.w. środków transportowych, które można oglądać w podległych nam jednostkach:

1. **„Fiat 132p", nr fabr. 121545, rok bud. 1974, zużycie 65 proc., cena wywoławcza 520.000 zł.,**
   - **„Fiat 131 S", nr fabr. 4181898, rok bud. 1978, zużycie 65 proc., cena wywoławcza 570.000 zł.**

   Skład Fabryczny — Łódź, ul. Srebrzyńska 6/8.
2. **Przyczepa kłonicowa, nr fabr. 1381, rok bud. 1955, zużycie 72 proc., cena wywoławcza 34.608 zł.,**
   - **przyczepa kłonicowa, nr fabr. 2154, rok bud. 1955, zużycie 71,5 proc., cena wywoławcza 35.226 zł.**

   Skład Fabryczny — Łowicz, ul. Warszawska 1.
3. **„Żuk" A-13, pick-up, nr fabr. 228542, rok bud. 1976, zużycie 85 proc., cena wywoławcza 60.000 zł.,**
   - **„Żuk" A-11, nr fabr. 146902, rok bud. 1974, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 200.000 zł.**

   ZPD — Konewka k. Spały.

Przetarg odbędzie się w świetlicy ŁPPD w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 44, w dniu 6 czerwca br. o godz. 11. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do godz. 10 w dniu przetargu. Za stan techniczny pojazdów przedsiębiorstwo nie bierze odpowiedzialności. 1522-k

---

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH w ŁODZI

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie n.w. prac budowlanych w 1983-84 roku:

- **budowa 300 piwnic głębinowych na cmentarzu komunalnym „Zarzew" z elementów prefabrykowanych dostarczonych przez przedsiębiorstwo — wartość około 5.100.000 zł;**
- **nadbudowa piętra budynku administracyjnego przy ul. Przędzalnianej 5 — roboty budowlane, wodno-kanalizacyjne i elektryczne — wartość robót około 5.000.000 zł.**

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty należy składać w dz. technicznym MPUK przy ul. Piotrkowskiej 175, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi o godz. 10 w dniu następnym po upływie terminu ich składania. Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1521-k

---

ZAKŁADY MECHANIZMÓW PRECYZYJNYCH „MERA-POLTIK"
90-319 ŁÓDŹ, ul. WIGURY 21

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie wymiany okien w budynku produkcyjnym nr 3.

Dokumentacja projektowa jest do wglądu w dziale głównego mechanika. Wartość robót 4.500 tys. zł. Termin realizacji czerwiec — wrzesień br. Oferty składać należy w terminie 14 dni od daty ogłoszenia. Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w 15 dniu od daty ogłoszenia. Zastrzega się możliwość dowolnego wyboru oferenta lub odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. 1567-k

---

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie tragicznie zmarłego Kolegi

Ś. † P.

CZESŁAWA STRZELCZAKA

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z PRACY

Wyrazy głębokiego współczucia drogiej Koleżance

GRAŻYNIE KUNCE

z powodu tragicznej śmierci

OJCA

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z WOJ. OŚR. INF. i ST. MEDYCZNEJ i DZIAŁU METODYCZNO-ORGANIZACYJNEGO w ŁODZI

Naszej drogiej Koleżance

SABINIE SOŚNICKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

BRATA

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z PSM I i II ST. im. S. MONIUSZKI w ŁODZI

Tym wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszej ukochanej Córki i Siostry

Ś. † P.

BOŻENY OWCZAREK

z d. BUNAROWSKA

składamy serdeczne podziękowania.

RODZICE i SIOSTRA

PODZIĘKOWANIE

Panom

ZDZISŁAWOWI ZIMNICKIEMU I RYSZARDOWI MARKERTOWI

za okazaną pomoc i serce w ciężkiej chorobie naszej Mateczki

MARII HUK

serdeczne podziękowania składają

CÓRKI

POLSKA — ZSRR 1:1 (1:0) W CHORZOWIE

Zamiast zwycięstwa tylko remis

Remisem zakończył się ten najważniejszy na naszych boiskach w tym roku mecz polskiej reprezentacji w piłce nożnej. „Na szczęśliwym" Stadionie Śląskim w Chorzowie reprezentacja ZSRR, finalista ostatnich mistrzostw świata w Hiszpanii, wywalczyła w ramach eliminacji mistrzostw Europy, bezcenny remis, który może stać się bardzo dobrym wynikiem umożliwiającym końcowy awans do ścisłego finału. Wielu kibiców będzie teraz przeprowadzało teoretyczne rozważania jakie rezultaty muszą paść, by nasza narodowa jedenastka znalazła się na boiskach we Francji. Nie mielibyśmy takiego wielkiego problemu gdyby niedzielna potyczka zakończyła się naszym zwycięstwem. Później trzeba byłoby pokonać Portugalię i ZSRR, awans byłby „murowany". Niby proste. A teraz? Nawet przy zwycięstwach z Portugalią i ZSRR (tyle pozostało nam do rozegrania spotkań w tej grupie eliminacyjnej), trzeba będzie uważnie śledzić wyniki meczów pozostałych reprezentacji. Dopóki piłka w grze wszystko jest możliwe, choć szanse naszej jedenastki bez wątpienia zmalały do minimum.

Niedzielny mecz ma swego bohatera. Jest nim Roman Wójcicki utalentowany piłkarz łódzkiego Widzewa. Stał się strzelcem wyrównującej, samobójczej bramki, choć na takie zrządzenie losu absolutnie nie zasłużył. Przerastał o klasę w grze obronnej Pawła Janasa który walczył bardzo niepewnie. Nieudany występ przeciwko Finlandii widocznie zrobił swoje. Żal nam było Wójcickiego, który z kolei w ostatnich fragmentach spotkania mógł jeszcze przesądzić o zwycięstwie biało-czerwonych. Doskonale wyszedł do dośrodkowania Zbigniewa Bońka i silny strzał głową minimalnie rozminął się z bramką. Teraz na spokojnie można oceniać że powinien raczej kierować piłkę w środek bramki wówczas prawdopodobnie... wylądowałaby w lewym rogu świątyni bronionym przez Dasajewa. Łatwo powiedzieć, gorzej wykonać.

Mecz w Chorzowie nie należał do imponujących widowisk piłkarskich, zwłaszcza w pierwszej połowie. Zaskoczyła wielu obserwatorów przede wszystkim gra gości, którzy nastawili się na „murowanie" własnej bramki. Kontry nie bardzo również wychodziły, ponieważ Blochin bardziej znów dyskutował z kolegami niż grał w piłkę. Zmieniony został też pod koniec spotkania. Polacy z kolei zmuszeni do ataku pozycyjnego, który jeszcze raz nie okazał się zbyt skuteczny, nie potrafili strzelać goli. Praktycznie grano na połowie drużyny radzieckiej ale brakło w tym wszystkim indywidualnych akcji Kogo? Przede wszystkim pomocników i bocznych obrońców. Środkowa linia polskiego zespołu była w tym spotkaniu najsłabszą formacją. Kupcewicz, Buncol, Wijas i Kensy wyraźnie ustępowali swoim przeciwnikom. Słabe noty zanotowali przede wszystkim Kupcewicz i Buncol. Sprawiali wrażenie walczących, a ponieważ grali po prawej stronie boiska boczny obrońca Majewski musiał zostawać pod własną bramką, nie ruszając się absolutnie do przodu. Warto by w tej sytuacji postawić pytanie, co się dzieje z Buncolem, który przecież na hiszpańskich boiskach należał do najbardziej walczących zawodników obok Matysika w polskim zespole.

Tak więc zremisowaliśmy to spotkanie dzięki słabej postawie pomocników. To generalny chyba wniosek. Na dobrą sprawę tylko debiutanci — Wijas i Kensy grali w miarę poprawnie. Wijas spełniał rolę destrukcyjnego pomocnika i dopóki starczało sił nieźle wywiązywał się z tej roli. Kensy natomiast próbował „czyścić" przedpole w indywidualnych akcjach ale niestety był osamotniony w swoich poczynaniach. Słyszeliśmy w komentarzu telewizyjnym o wielkiej partii szachów na boisku Bzdura. Nie trzeba było żadnej wymyślnej taktyki na koncepcje boiskowe Łobanowskiego. Skoro nasi najlepsi otrzymali indywidualnych opiekunów, trzeba było wygrywać pojedynki jeden na jeden, żeby stwarzać przewagę na polu karnym Dasajewa. Poza Kensym i Bońkiem nikt tego nie potrafił czynić. Ot i cała prawda.

Mogliśmy również wygrać to spotkanie, bowiem mimo wszystko mieliśmy więcej z gry i stworzyliśmy więcej sytuacji podbramkowych. W końcowym efekcie liczą się jednak zdobyte gole.

Na zakończenie warto podzielić się jedną refleksją. Od pamiętnych dla polskiego piłkarstwa mistrzostw świata w RFN w 1974 r. nie ma zawodnika na miarę Maszczyka w li. nii pomocy. Człowieka o żelaznych płucach potrafiącego na całej szerokości boiska harować za czterech. Namiastki tego gracza spełniał w Hiszpanii Matysik oraz tak, tak — Buncol. Może będzie nim Wijas, który czuł się nieco zagubiony na boisku (debiut przecież). Może będzie nim Piotr Romke z Widzewa, który z powodu kontuzji uniemożliwiła występ w Chorzowie?

W niedzielnym spotkaniu w Chorzowie ponadto można było zauważyć tylko przebłyski dobrej gry polskiego zespołu, rywale natomiast walczyli w pocie czoła przez 90 minut. Oni po prostu wybiegali ten remis.

W polskim zespole na najwyższe noty zasłużyli: Boniek który jako jedyny rozumiał na czym polega nowoczesny futbol. Potrafił w odpowiedni sposób przyspieszać grę w okolicach pola karnego Dasajewa. Usiłował zagrywać również szybkie piłki „na bandę" jak nazywa się to w języku piłkarskim ale nie było niestety partnera, który potrafiłby odegrać mu piłkę w umiejętny sposób. Na swoim normalnym wysokim poziomie zagrał Józef Młynarczyk. Bardzo dobry występ miał na obronie Wójcicki, ale notę obniża mu ten feralny kiks pod bramką, po którym padł gol dla przeciwników. Zdarza się to jednak najlepszemu...

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

POLSKA — ZSRR 1:1 (1:0)

Bramki zdobyli: dla Polski — Zbigniew Boniek w 19 min., dla ZSRR — Wójcicki (samobójcza) w 62 min.

POLSKA: Młynarczyk — Majewski, Wójcicki, Janas Jałocha — Fijas, Buncol, Kupcewicz, (od 74 min. Iwan), Kensy — Boniek, Smolarek (od 80 min. Dziekanowski).

ZSRR: Dasajew — Biessonow, Cziwadze, Bałtacza, Demianienko — Borowskij, Sułakwelidze, Czerenkow, Łarionow — Oganesjan (od 55 min. Bal), Błochin (od 74 min. Andrijejew).

Widzów 75 tys.

TABELA GRUPY II

1.	ZSRR	5:1	8—1
2.	POLSKA	4:4	6—6
3.	Portugalia	4:2	4—6
4.	Finlandia	1:7	3—8

Następne mecze: 1.06 — Finlandia — ZSRR, 21.9 — Portugalia — Finlandia, 8.10. — ZSRR — Polska, 29.10. — Polska — Portugalia, 13.11. — Portugalia — ZSRR.

Pabianiczanie nadal muszą walczyć o drugoligowy byt

Piłkarze pabianickiego Włókniarza przegrali wyjazdowy mecz z Rakowem Częstochowa 0:1 (0:0). Bramkę w 54 min. spotkania strzelił Szelong. Włókniarz grał w składzie: Stefańczyk — Kukieła, Bardelski, Ciesielski, Galant — Sowiński (od 75 min. P. Nowak), Rutkowski, Sotyn, Janisz — W. Nowak, T. Jacek (od 65 min. Serek).

Włókniarz nadal musi walczyć twardo o ligowy byt. Spowodowała to porażka na stadionie w Częstochowie z Rakowem i wygranych (niekiedy zaskakujących) rywali bezpośrednio zagrożonych spadkiem. Pabianiczanie zupełnie nieźle prezentowali się na boisku w Częstochowie. Grali rozsądną piłkę ale niestety byli na bakier ze skutecznością strzelecką. Doskonałe sytuacje zmarnowali w pierwszej połowie Witold Nowak i Tadeusz Jacek. Doskonałą także okazję miał do strzelenia gola znów Witold Nowak w drugiej odsłonie. Odważnie wyszedł do dośrodkowania, uderzył piłkę szczupakiem" odbił ją bramkarz znów w kierunku napastnika Włókniarza, który znów strzelił głową ale piłka zatrzymała się pomiędzy nogami obrońcy Rakowa.

Jedyna bramka meczu padła w 54 minucie spotkania. Obciąża ona konto bramkarza Stefańczyka, który nie wyszedł do lecącej przez 30 metrów piłki. Szelong z najbliższej więc odległości zdobywa zwycięskiego gola. (sz)

GRUPA I

WYNIKI: Arkonia — Zagłębie L. 0:1, Olimpia E. — GKS Tychy 2:1, Olimpia P. — Gryf 7:1, Piast — Arka 0:1, Odra O. — Stal Szcz. 3:3, Stilon — Zagłębie Wlb. 3:0, Górnik Wlb. — Celuloza 2:1, ROW — Odra 0:1.

TABELA

1.	Górnik Wlb.	37:13	40—13
2.	Zagłębie L.	35:15	37—21
3.	Olimpia P.	31:19	34—16
4.	Piast	31:19	24—14
5.	Odra W.	28:22	27—25
6.	Arka	26:24	19—19
7.	Stal Szcz.	25:25	22—21
8.	GKS Tychy	23:27	29—26
9.	Zagłębie Wlb.	23:27	20—23
10.	ROW Rybnik	23:27	26—32
11.	Celuloza	23:27	17—24
12.	Olimpia E.	22:28	22—27
13.	Stilon	22:28	25—32
14.	Odra O.	21:29	26—39
15.	Arkonia	16:34	28—41
16.	Gryf	14:36	18—41

GRUPA II

WYNIKI: BKS — Stal St. Wola 1:1, Polonia B. — Lublinianka 4:1, Raków — Włókniarz 1:0 (0:0), Hutnik — Broń 3:1, Korona — Avia 0:1, Radomiak — Polonia W-wa 0:0, Motor — Błękitni 1:1, Górnik K. — Resovia 0:1.

TABELA

1.	Resovia	32:18	32—24
2.	Motor	31:19	31—20
3.	Radomiak	29:21	43—28
4.	Hutnik	29:21	40—33
5.	Górnik K.	27:23	33—27
6.	Broń	26:24	31—31
7.	Korona	26:24	23—28
8.	Błękitni	25:25	30—28
9.	Raków	25:25	29—26
10.	Włókniarz	24:26	33—28
11.	Polonia B.	23:27	30—29
12.	Stal St. Wola	22:28	22—31
13.	BKS Stal	22:28	27—43
14.	Avia	21:29	23—34
15.	Lublinianka	19:31	24—36
16.	Polonia W.	19:31	30—35

Z piłkarskich boisk

O W meczu finałowym piłkarskiego Pucharu Szkocji zmierzyły się w Glasgow FC Aberdeen i Glasgow Rangers. Mecz zakończył się zwycięstwem piłkarzy Aberdeen po dogrywce 1:0.

O 100 tys widzów oglądało mecz finałowy piłkarskiego Pucharu Anglii na stadionie Wembley pomiędzy Brighton i Manchester United.

Mecz po 30 min dogrywce zakończył się remisem 2:2 (2:2, 1:0).

Spotkanie finałowe powtórzone zostanie na Wembley 26 bm.

O 4 czerwca w meczu finałowym piłkarskiego Pucharu Hiszpanii spotkają się Real Madryt oraz FC Barcelona. Mecz odbędzie się w San Sebastian.

O Piłkarska reprezentacja USA zremisowała w towarzyskim meczu w Kingston z wicemistrzem Anglii, drużyną Watford 1:1 (1:0).

Kadrowicze w formie

Zakończyły się w Łodzi pierwsze ogólnopolskie zawody samolotowe w lataniu precyzyjnym. Swą wysoką formę potwierdzili piloci kadry narodowej przygotowującej się do wrześniowych mistrzostw świata w Norwegii, zajmując pięć pierwszych miejsc.

Po zaciętej walce przez wszystkie cztery konkurencje zwyciężył aktualny mistrz Europy Krzysztof Lenartowicz (Kraków) — 67.4 pkt karnych. Drugie miejsce zajął wicemistrz świata Witold Świadek (Rzeszów) — 68.5 pkt a trzecie miejsce zajął J. Baran (Rzeszów) — 95.2 pkt.

Zawody ukończyło 28 pilotów.

Komunikat Totka

DUŻY LOTEK
I LOSOWANIE
4 — 12 — 23 — 28 — 37 — 42
dod 8
II LOSOWANIE
5 — 7 — 9 — 11 — 20 — 24

Budowlani na czele

Odbyła się 5 kolejka I ligi rugby. Dotychczasowy lider Posnania uległ na własnym boisku AZS W-wa 0:14 i opuścił pierwsze miejsce w tabeli. Prowadzenie objął zespół Budowlanych Łódź. Po rekordowym zwycięstwie nad Budowlanymi Olsztyn aż 106:6 (Zaległy mecz mają do rozegrania AZS W-wa i Czarni Bytom).

WYNIKI: Budowlani Ł. — Budowlani Bdg 106:6 (60:6), Czarni — Lechia 16:10, Posnania — AZS W-wa 0:14, Skra W-wa — Orkan 24:16 (10:12).

TABELA

1.	BUDOWLANI	13	155—41
2.	Czarni	12	94—29
3.	Posnania	11	88—41
4.	AZS W-wa	10	109—27
5.	Skra	9	108—77
6.	Lechia	8	75—71
7.	Orkan	8	44—110

W. Żmuda na trybunie

Polskim piłkarzom kibicował w niedzielę ich były kolega z reprezentacji Władysław Żmuda, który przyleciał do Chorzowa z Werony.

Znakomity nasz piłkarz lekko kulał. — Przechodzę teraz okres rekonwalescencji po powtórnej operacji łękotki — powiedział dziennikarzowi PAP. Pierwszy zabieg przed rokiem przeprowadzony przez lekarza klubowego Verony nie był udany i dwa miesiące temu poddałem się w Saint Etienne drugiej operacji. Wszystko wskazuje na to, że tym razem przyniesie ona oczekiwane efekty. Obecnie jeszcze nie trenuję ale myślę, że wznowię zajęcia w lipcu, a od nowego sezonu występować już będę na boisku.

Do Werony odlatuję w poniedziałek wraz ze Zbigniewem Bońkiem.

„Mundial-86" w Meksyku

Meksyk gospodarzem piłkarskich mistrzostw świata w 1986 roku! Taką decyzję podjął w piątek na swym posiedzeniu w Sztokholmie 21-osobowy Komitet Wykonawczy FIFA. Konkurenci — Kanada i USA — mimo aktywnych zabiegów — nie zdołały przeforsować swych kandydatur i przegrały tę rywalizację.

Tak więc Meksyk po raz trzeci w okresie ostatnich 18 lat będzie gospodarzem wielkiej imprezy sportowej. W 1968 r. odbyły się tam Igrzyska Olimpijskie a dwa lata później piłkarski „Mundial — 1970".

R. SZURKOWSKI ZAKOŃCZYŁ WYŚCIG BEZ PUNKTÓW

Trzydziesty ósmy laur „DŁ" zdobył Krzysztof Sujka

Nie Ryszard Szurkowski — trzykrotny triumfator (w latach 1973, 1975 i 1981). Również nie Lechosław Michalak — zwycięzca z 1978 roku.

Najlepszym kolarzem 38 wyścigu naszej redakcji i WKS Orzeł — WAM został KRZYSZTOF SUJKA Reprezentant łódzkiego Społem który stanął na starcie wczorajszego wyścigu na Teofilowie jako jeden (poza wyżej wymienionymi) z trzech kolarzy, mających już za sobą sukces w tej imprezie.

Właśnie spośród tej trójki upatrywano na starcie kandydata do zwycięstwa. Nawet najbieglejsi w kolarskim rzemiośle musieli potem jednak zrewidować swoje wypowiedzi, kiedy na kolejnych premiowanych okrążeniach punkty rozdzielali między sobą kolarze o mniej sławnych nazwiskach uczestnicy uciekającej piątki. Na półmetku prowadził legionista M. Kulesza któremu ustępował dwoma punktami K. Sujka mając tuż za plecami Oleksiewicza P. Kowalskiego i reprezentanta łódzkiego Orła — Zimonia.

Po 21 okrążeniu na czele stawki 80 kolarzy, uczestników wyścigu głównego seniorów, znajdowało się trzech: P. Kowalski, M. Kulesza i K. Sujka, Łodzianin schowany wraz z Szurkowskim w środku grupy ośmielił swoich dwóch rywali do wzbogacenia punktowego konta. Szczególnie skwapliwie skorzystał z tej szansy wspierany przez kolegów z klubowego zespołu Legii P. Kowalski. Właśnie ten zawodnik stanął przed szansą wygrania wyścigu. Przeszkodziły mu jednak pechowe awarie koła, bowiem przymusowe „odpoczynki" na dwóch okrążeniach uniemożliwiły legioniście włączenie się do walki o punkty.

Wykorzystał to K. Sujka, który zwyciężając na ostatnim premiowanym trzydziestym okrążeniu zdobył kolejne trzy punkty i wyprzedził dwójkę rywali mających również po 17 punktów, ale tylko po dwa zwycięstwa na lotnych finiszach.

W tym momencie jeszcze było spokojnie w grupie kolarzy. Po półmetku zaczęła się emocjonująca walka o punkty.
Foto.: Andrzej Wach

Reprezentant łódzkiego Społem stanął więc na najwyższym podium uhonorowany główną nagrodą — laurowym wieńcem „Dziennika", a także specjalnym pucharem, ufundowanym dla zwycięzcy VI Memoriału red. Jarosława Niecieckiego, przez jego córkę Bożenę Niecieckę-Ostojską. Natomiast puchar współorganizatora imprezy WKS Orzeł-WAM przeznaczony dla najlepszej drużyny zdobyła ekipa warszawskiej Legii. Z kolei nagrodę trójki byłych szkoleniowców Orła, przeznaczona dla najlepszego kolarza łódzkiego klubu wojskowego zdobył GRZEGORZ ZIMOŃ.

— Dzisiejszy sukces utwierdza mnie w przekonaniu, że po dobrym początku również nie powinno być źle w dalszej części tegorocznego sezonu, który podporządkowałem całkowicie jednemu: jak najlepiej przygotować się do mistrzostw świata. Już w poniedziałek jadę na sześciotapowy wyścig do Szwajcarii, a w pierwszej połowie czerwca wybieram się na silnie obsadzony wyścig międzynarodowy dookoła Włoch amatorów. To będzie najważniejszy szlif formy przed ubieganiem się o miejsce w narodowej ekipie na tegoroczne MŚ — powiedział niżej podpisanemu po zakończeniu wczorajszego wyścigu na Teofilowie K. Sujka.

Z wcześniejszych zapowiedzi na starcie naszej niedzielnej imprezy zabrakło m. in. A. Szczepkowskiego, który już w piątek udał się z pozostałymi naszymi kolarzami na doroczny wyścig w Anglii — Rice Milk. Zabrakło także na starcie dwójki reprezentantów łódzkiego Społem — Radosława Serafina i Krzysztofa Franiaka, którzy nie powrócili przed tygodniem z ekipą klubową uczestniczącą w wyścigu po szosach Belgii.

Podobnie jak w roku ubiegłym niedzielna impreza na Teofilowie zgromadziła tysiące sympatyków kolarstwa. Dopisała też pogoda choć słoneczny żar dał się mocno we znaki 316 kolarzom uczestnikom naszej niedzielnej imprezy.

Nie wątpimy że w podobnej scenerii i przy dużym zainteresowaniu rozegrany będzie przyszłoroczny 39 wyścig na Teofilowie. Kończąc naszą relację składamy podziękowanie działaczom WKS Orzeł-WAM, komisji sędziowskiej której przewodniczył Z. Krecisz, spikerowi zawodów — T. Durdyniowi, a także służbie porządkowej MO i ORMO oraz żołnierzom przygotowującym i zabezpieczającym trasę.

Do zobaczenia za rok na Teofilowie.

WIESŁAW WRÓBEL

SENIORZY (dystans 66 km, 30 okrążeń): 1. K. SUJKA (Społem) — 17 pkt., 2. M. Kulesza — 17, 3. P. Kowalski (obaj Legia) — 17, 4. S. Panasiewicz (Polonez W-wa) — 14, 5. A. Oleksiewicz (LKS Bełchatów) — 13, 6. I. Michalak — 10, 7. Z. Wrona (obaj Legia) — 9, 8. S. Piasecki (LKS Bełchatów) — 8, 9. G. Zimoń (Orzeł) — 8, 10. T. Zwoliński (Legia) — 7 pkt.

JUNIORZY (40 km, 18 okr.): 1. D. NISPOŃ (Lech Poznań) — 21 pkt., 2. P. Adamski (Lech P.) — 14, 3. A. Dolega (Sarmata W-wa) — 14, 4. L. Fornalik (Społem) — 10, 5. J. Domin (LKS Bełchatów — 6 pkt.

JUNIORZY MŁODSI (26 km, 12 okr.): 1. K. SZYMANOWSKI (Lech) — 23 pkt., 2. S. Rejkowski (LKS Szczekociny) — 16, 3. P. Krysztofowicz (Zagł. Konin) — 9, 4. R. Cierkosz (Lech) — 6, 5. K. Czernichowski (Lech) — 5 pkt.

MŁODZICY (20 km, 8 okr.): 1. P. SZYMCZYK (Społem) — 11 pkt., 2. M. Skórski (Stal Grudziądz), 3. T. Malarczyk (Agra P.) 4. K. Jóźkowiak, 5. K. Cierkosz (obaj Berant Poznań) — wszyscy po 5 pkt.

KOLARZE NRD POTWIERDZILI WYSOKĄ KLASĘ

Polska drużyna na drugim miejscu

36 WYŚCIG POKOJU 1983

Sukcesem reprezentanta NRD Petermanna zakończył się wczorajszy, ostatni dwunasty etap XXXVI Wyścigu Pokoju. Najbardziej doświadczony z ekipy NRD ośmiokrotny uczestnik WP zaatakował samotnie już kilka kilometrów po starcie i utrzymał przewagę do samej mety w Pradze.

Wyczyn Petermanna, który był autorem jedynej w tym wyścigu samotnej ucieczki, potwierdził dominację kolarzy zza Odry w majowej imprezie. Na drugim miejscu finiszował na stadionie w Pradze specjalista od przełajów — Anglik Christopher Wreghitt, najszybszy z 5-osobowej grupy, która przez kilkadziesiąt kilometrów bezskutecznie ścigała Petermanna. Trzecie miejsce zajął Portugalczyk F. Fernandez.

Zasadniczy peleton, jadący w dość wolnym tempie zjawił się na mecie ponad sześć minut po zwycięzcy. Poprawiło to oczywiście znacznie lokatę Petermanna, ale jego samotna akcja miała chyba inny cel. Ten znakomity kolarz chciał udowodnić, że nie jest słabszy od kolegów z drużyny, którzy wygrywali etapy i walczyli o zwycięstwa etapowe.

Polakom nie udał się na ostatnim etapie planowany atak na górską premię, który miał wyprowadzić Koryckiego na pozycję lidera w klasyfikacji najlepszych „górali". Akcja Petermanna i pościg piątki zawodników spowodowały, że na jedynej górskiej premii i na lotnych premiach o punkty walczyło tylko tych sześciu zawodników. Na finiszu Polacy walczyli w czołówce peletonu, a Korycki i Mierzejewski byli w czołowej piętnastce. Na czele grupy kilkudziesięciu kolarzy przyjechał oczywiście Ludwig, raz jeszcze udowadniając, że był niewątpliwie największą indywidualnością tegorocznej majowej imprezy.

Kolarze NRD udowodnili w tym roku, że ich sukcesy są wynikiem rzetelnego przygotowania i starannego prowadzenia szkolenia utalentowanej młodzieży. Boden, Ludwig, Raab to zawodnicy najwyższego światowego formatu. Dominacja podopiecznych trenera W. Lindnera była w bieżącym roku bardzo wyraźna. Reprezentanci NRD wygrali aż osiem etapów i prolog. Cztery zwycięstwa odniósł Ludwig, trzy razy stawał na najwyższym podium jego młodszy kolega Raab.

Spoza czołowej czwórki zespołów na wyróżnienie zasługuje także postawa kolarzy holenderskich. Holendrzy z Wekemą i Solleveldem byli rewelacją wyścigu i choć górskie etapy przyniosły im spore straty mogą chyba uważać występ za bardzo udany. Inną rewelacją był Amerykanin Rogers. Czwarte miejsce tego kolarza w końcowej klasyfikacji jest sporym sukcesem.

A POLACY? Piąte miejsce Krawczyka, drugie miejsce w klasyfikacji zespołowej oraz „górski sukces" Koryckiego w opinii trenera polskiej ekipy — spełniły postawione przed władze naszego kolarstwa zadanie. Być może, ale sympatycy tej dyscypliny sportu w naszym kraju oczekiwali po występach biało-czerwonych" więcej. I to jest jedna z zasadniczych spraw, która sprawiła, iż Wyścig Pokoju stracił w naszym kraju wiele z popularności. Mimo usilnych zabiegów sprawozdawców telewizyjnych i wygłaskanych wypowiedzi fachowców jadących z kawalkadą kolarzy. Trener A. Ruciński wmawia wszem i wobec, że nasza szóstka stanowi dopiero „zaczyn", z którego wyrośnie dorodny kolarski bochen. Być może, choć nasza „młodzież" (tak określali co poniektórzy szóstkę polskich reprezentantów), na tle młodej (a jakże silnej) ekipy NRD stanowi raczej grupkę weteranów.

Jak będzie za rok? Zobaczymy. Z informacji jakie dotarły z komitetu organizacyjnego majowej imprezy wynika, że przyszłoroczny XXXVII Wyścig Pokoju, odbędzie się na trasie z Berlina przez Pragę do Warszawy, prowadząc m. in. przez Karpacz, Jelenią Górę, Wrocław i Łódź do naszej stolicy.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA 36 WP

1.	Boden (NRD)	46:02.57
2.	Czużda (ZSRR)	—0.32
3.	Ludwig (NRD)	—0.42
4.	Rogers (USA)	—1.09
5.	KRAWCZYK	—1.19
13.	ZAGAJEWSKI	—5.35
15.	MIERZEJEWSKI	—6.43
16.	KORYCKI	—6.58
39.	SEREDIUK	—24.12
59.	PIASECKI	—38.01

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA 36 WP

1.	NRD	137:59.24
2.	POLSKA	—13.25
3	CSRS	—14.32
4	ZSRR	—18.57
5	Holandia	—22.46
6	Bułgaria	—29.51

NAJLEPSI „GÓRALE" 36 WP

		pkt.
1	Ludwig (NRD)	15
2.	KORYCKI	15
3	Skoda (CSRS)	8
4	Madiot (Francja)	8
8.	KRAWCZYK	3
10.	PIASECKI	3

NAJAKTYWNIEJSI

		pkt.
1	Romascanu (Rumunia)	26
2	Boden (NRD)	24
3	Petermann (NRD)	22
4.	Ludwig (NRD)	16

KLASYFIKACJA PUNKTOWA

		pkt.
1.	Ludwig (NRD)	79
2	Czużda (ZSRR)	92
3	Raab (NRD)	128
4	Boden (NRD)	150
5.	KORYCKI	252

NAJWSZECHSTRONNIEJSI

1	Ludwig (NRD)	114
2	Raab (NRD)	89
3	Czużda (ZSRR)	66
4	Boden (NRD)	61
5	Romascanu (Rumunia)	60
6.	KORYCKI	42

Tylko 4 punkty na bydgoskim ringu

Po dłuższej przerwie spowodowanej występami i przygotowaniami do mistrzostw Europy w Warnie wznowiła rozgrywki pięściarska ekstraklasa. Jedyny przedstawiciel łódzkiego boksu na najwyższym szczeblu rozgrywek Gwardia spotkała się w wyjazdowym meczu z bydgoskim Zawiszą. Spotkanie to zakończyło się wysokim zwycięstwem gospodarzy 16:4. Oto wyniki poszczególnych walk od muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu łodzianie): Pietrzykowski wygrał przez przewagę w III r. z Lipowskim. Urbański zremisował z Urbaniakiem. Pilecki przegrał dwa do remisu z Broniszewskim. Borkowski zremisował z Kikowskim. Kądzielski przegrał ze Światłowskim. J. Kaczmarek przegrał z Piotrowskim. Janowicz przegrał przez poddanie w I r. z Kuźmą. Cieciera przegrał z Koźlikiem. Niewinny przegrał z Sumińskim i Miara przegrał przez rsc w II r. z Dawcem.

Jak poinformował nas bezpośredni obserwator tego spotkania, kierownik sekcji pięściarskiej Gwardii — Jerzy Rokoszewski nie można mieć pretensji co do wyniku samego spotkania i zwycięstwa gospodarzy, choć w kilku pojedynkach punkty należały się łodzianom. Niezasłużenie np. zremisował swój pojedynek Urbański. Był zawodnikiem lepszym. Wszyscy obserwatorzy z dużym zainteresowaniem czekali na wynik walki w kategorii półśredniej pomiędzy Jerzym Kaczmarkiem i uczestnikiem mistrzostw Europy — Piotrowskim. Łodzianin miał swego rywala dwukrotnie na deskach, a o zwycięstwie zawodnika Zawiszy zadecydowała trzecia runda. Kaczmarek miał natomiast szansę zakończyć tę walkę przed czasem. Zawiódł Pilecki, który dał się zaskoczyć w I rundzie młodemu Broniszewskiemu. Cieciera z kolei gdyby bardziej uwierzył w swoje siły mógł przynajmniej zremisować walkę z Koźlikiem. Do drużyny po dłuższej przerwie powrócili Borkowski i Miara. Lepiej wypadł Borkowski, który zremisował z Kikowskim.

Po tej porażce Gwardia znajduje się na ostatnim miejscu w tabeli, a w najbliższą niedzielę spotka się na własnym ringu z GKS Jastrzębie.

GRUPA I: Czarni Słupsk — Olimpia Poznań 17:3, Górnik Knurów — Stal Rzeszów 13:7, Gwardia Wrocław — Legia Warszawa 8:12.

TABELA

1.	Legia	7	96—44
2.	Czarni	7	88—52
3.	Gwardia Wr.	7	67—73
4.	Stal	7	60—80
5.	Górnik	7	59—81
6.	Olimpia	7	50—99

WYNIKI GRUPY II: Gwardia Warszawa — Igloopol Dębica 14:6, GKS Jastrzębie — Stoczniowiec Gdańsk 12:8, Zawisza Bydgoszcz — Gwardia Łódź 16:4.

TABELA

1.	Zawisza	7	89—31
2.	Gwardia W-wa	7	81—59
3.	GKS	7	72—68
4.	Igloopol	7	62—78
5.	Stoczniowiec	7	60—80
6.	GWARDIA Ł.	7	56—84